Nr. 83. Piątek, 12. Kwietnia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej wyszczególnionego tytułem radcy cesarskiego inspektora generalnej inspekcyi austryackich kolei żelaznych Stanisława Rybickiego, starszym inspektorem tej władzy z pozostawieniem na dotychczasowem stanowisku służbowem.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na mocy Najwyższego upoważnienia udzieliło w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu właścicielowi dóbr i prezesowi Rady powiatowej w Mielcu, Stefanowi Sękowskiemu i Sp., pozwolenia na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Akcyjny bank związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie“ z siedzibą we Lwowie.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało starszymi pocztmistrzami pocztmistrzów I. klasy: Izydora Dołęgę Kowalewskiego w Rohatynie, Franciszka Ostoja Stobieckiego w Podhajcach, Mikołaja Halikowskiego w Nowym Targu, Józefa Litwiniszyna w Rymanowie, Seweryna Brysiewicza w Turce, Erazma Niemczewskiego w Borszczowie, Władysława Hełczyńskiego w Bolechowie, Ferdynanda Hervy'ego w Załuczu, Władysława Kudełkę w Bóbrce i Mieczysława Mokrzyckiego w Niepołomicach.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyałami kancelaryjnymi kancelistów sądowych: Józefa Filla w Sokołowie, Antoniego Rudnickiego w Krościenku i Władysława Gawęckiego w Bochni z pozostawieniem ich na dotychczasowych miejscach służbowych.

C. k Dyrekcya poczt i telegrafów nadała:

A) posady ekspedyentów pocztowych:

W Toustobabach Emilii Zegadłowiczównej; w Milnie Karolowi Klostermayerowi, ekspedyentowi pocztowemu z Bodak; w Kalnicy Maryi Magierskiej, ekspedytorce pocztowej; w Raciborowicach Mykicie Lisowykowi, emeryt. komendantowi posterunku żandarmeryi; w Grabowej Franciszkowi Śmiechowskiemu, emeryt. komendantowi posterunku żandarmeryi; w Płotyczy Mieczysławowi Bielawskiemu emer. komendantowi posterunku żandarmeryi; w Sokołówce obok Kossowa Wojciechowi Cichockiemu, emeryt. wachmistrzowi żandarmeryi; w Łyścu Józefowi Fischerowi, ekspedyentowi pocztowemu z Rzepiennika strzyż.; w Kozach Karolinie Męcińskiej, ekspedytorce pocztowej; w Rzepienniku strzyżewskim Róży Fedorowiczowej, ekspedyentce pocztowej ze Spasa; w Libiążu małym Maryi Mrozińskiej, ekspedytorce pocztowej; w Dębowcu Wandzie Leszczyńskiej, ekspedytorce pocztowej; w Nowosiółce Annie Kamiańskiej; w Petrance Leontynie Jaworowskiej, ekspedytorce pocztowej; w Ochotnicy Kazimierzowi Tetmajerowi; w Podhorcach obok Stryja Wandzie Grodeckiej, ekspedytorce pocztowej; w Wietrzychowicach Wacławowi Vancurze, emeryt. wachmistrzowi żandarmeryi; w Brzuchowicach Michalinie Ząbeckiej, ekspedytorce pocztowej; w Jasionce masiowej Maryi Onyszkiewicz, ekspedytorce pocztowej; w Buszczu Edmundowi Kucharskiemu, emeryt. nadstrażnikowi skarbu; w Gelsendorfie Komarowi Janowi Breyvoglowi, nauczycielowi szkoły ewangelickiej; w Spasie Janinie Dwernickiej, ekspedytorce pocztowej; w Hussakowie Rozalii Gans, ekspedytorce pocztowej; w Słupcu Sebastyanowi Niejadlikowi, emeryt. komendantowi posterunku żandarmeryi; w Drogini Janinie Midowiczowej, ekspedytorce pocztowej; w Bodakach Janowi Fiałkowskiemu, emeryt. wachmistrzowi żandarmeryi;

B) stajniczych pocztowych:

W Chrzanowie Janowi Centnerowi; w Rudniku Maryi Krzyszkowskiej, wdowie po c. k. oficyale pocztowym;

C) pozostawiła nadal pocztmistrza I. klasy Jana Soleckiego na obecnie zajmowanej posadzie w Kopyczyńcach;

D) przeniosła pocztmistrza I. klasy Władysława Rogalskiego z Probużnej do Brzozowa a pocztmistrza II. klasy Leona Richtera z Horyńca do Borysławia.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 kwietnia b. r. do l. 38.026 z zawiadomieniem że król. węgierskie ministerstwo rolnictwo zabroniło z powodu pomoru przywozu do Węgier świń z powiatów Bohorodczany i Nadwórna, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 kwietnia.

Beati possidentes! Taka myśl przejawia się w ogłoszonym świeżo komunikacie rządu rossyjskiego w sprawie mandżurskiej i w tym też duchu wyraża się cała prasa rossyjska. Rząd petersburski oświadcza tu, że skoro nie przyszło do skutku podpisanie traktatu z Chinami, mającego umożliwić stopniowe wycofanie wojsk carskich z Mandżuryi, postanowiła Rossya zatrzymać w tym kraju dopóty swoje siły zbrojne, dopóki w państwie chińskiem nie będzie przywróconą ze wszystkiem i we wszystkiem sytuacya normalna, — dopóki w stolicy samej nie osiądzie napowrót trwały rząd centralny, niezależny i tak silny, aby Rossya mogła mu ufać, że ramię jego zasłoni ją raz na zawsze przed niebezpieczeństwem podobnem do tego, jakie groziło jej dzierżawom graniczącym z obszarami imperium rossyjskiego na ogromnej przestrzeni 8000 wiorst. Komunikat wprawdzie nie mówi, że Rossya Mandżuryi nigdy nie wyda, owszem napomyka nawet, że na stałe kraju tego zatrzymać nie chce, — ale obiecuje to w sposób, który jak się zdaje, nie pozostawia wątpliwości, że Chiny na zawsze z Mandżuryą pożegnać się muszą. Tak też zapatruje się na tę enuncyacyę przeważna część dzienników zagranicznych wyrażając przekonanie, iż Rossya sama postara się o to, aby w Chinach nie zapanowały nigdy takie stosunki, od których zaprowadzenia czyni rząd petersburski zależnem ewakuacyę Mandżuryi.

Jeszcze bliżej i wyraźniej niż powyższy komunikat ogłoszony w *Praw. Wiestniku* wyjaśnia najnowszą fazę rossyjsko-mandżurskiej polityki artykuł, umieszczony w organie ministerstwa spraw zagranicznych *Journal de St. Petersb.* Stwierdzono tu, że dzisiaj już nie ma mowy o stopniowem wycofywaniu wojska rossyjskiego z Mandżuryi, a może być tylko mowa o trwałem zabezpieczeniu tego, co obecnie znajduje się w ręku Rossyi. Petersburskie koła decydujące stają tedy w tej sprawie z pewnemi tylko pozornemi zastrzeżeniami na stanowisku *beati possidentes.* To samo wypowiada zbliżone do kół rządowych *Nowoje Wremia.* Rossya — pisze ten organ — nie ma najmniejszego powodu do nerwowości i niepokoju z powodu sprawy mandżurskiej. Rossyanie w Mandżuryi są dzisiaj panami. Oprócz tego posiada Rossya trzy traktaty z wicekrólami tego kraju. Te traktaty pozostają raz na zawsze w mocy, wszystko jest więc w porządku także pod względem formalnym.

---

26)

VANITAS.

XII.

(Ciąg dalszy).

Wprawdzie już na następnej lekcyi rozpoczęto naukę kresek na blokach, przez panią Halszkę przygotowanych, lecz kreskowanie trwało niedługo, natomiast rozmowa, pełna wspaniałych wrażeń, przeciągnęła się znowu do siódmej wieczorem.

Odtąd tęsknił Roman do owych lekcyj, jak więzień do wolności, jak umierający do życia.

W ciepłym, artystycznym saloniku pani Halszki, przesiadywał po kilka godzin naprzeciw swej ukochanej, bawił ją opowiadaniami albo słów igraszką i napawał swe zaczerwienione od nocnej pracy oczy rozkosznym widokiem ślicznych ślepiąt koloru niezapominajki, złotych włosów rozwianych nad śnieżnem czołem i rumieńców szczęścia na bladej, kształtnej twarzyczce swej wdzięcznej boginki. Pożerał on Ankę płomiennym wzrokiem a zarazem wielbił ją, czcił i modlił się do niej. A ona, ta mała grzesznica, co świadomie zdradzała narzeczonego, o ile razu przez spuszczone rzęsy ledwie pozwalała sobie domyślać się jego spojrzeń, zwolna podnosiła coraz wyżej główkę, coraz wyraźniej pozwalała zaglądać sobie w oczy, odczuwając w kradzieżach Romana coraz więcej rozkoszy i szczęścia. Aż oto naraz, oczy jej, co dotąd zdawały się wciąż jeszcze wymykać się z nastawianej na nie pułapki, rozbłysły migotliwem światłem i zawołały:

— Masz mnie, masz!... już ci ujść nie mogę.

I rozpoczęła się długa, przepiękna spowiedź bez słów dwojga serc rozkochanych.

A podstępna wdówka, niby to na nich nie zważając, niby ich nie śledząc, z boku rozkoszuje się swem dziełem i grzeje w jego promieniach. Wie ona dobrze, iż płochliwe jej ptaszę doznaje w swem czystem serduszku coś w rodzaju wyrzutów sumienia, lecz że ów grzech wspaniały, zasadami rodowych tradycyj uświadomiony, tyle jej niesie szczęścia, tyle powabu, iż oprzeć mu się dziewczątko żadną miarą nie zdoła.

I raduje się pani Luboniecka, że Ankę do grzechu przywiodła, jakby się zapisała w poczet najemników władcy piekieł. Grzech, a raczej niewinny grzeszek Anki, ma dla niej tyle uroku jakby go sama przechodziła, jakby w nim odszukała powtórzenia swej, niezbyt odległej młodości, gdzie to wbrew woli otoczenia, szalała za pięknym szaleńcem. Wie ona zresztą, że grzech Anki nie powiedzie jej na podobne manowce, przez jakie sama przeszła, przeciwnie, zawróci ją jeno z bezdroży i ku szczęściu skieruje — a więc dlaczegoż dziewczęciu skąpić pięknej ułudy?... Niechaj żyje pełną falą wrażeń, niechaj zazna wszystkich rozkoszy, w jakie tylko życie obfituje, niech zakosztuje niewinnego grzechu, który na całe życie miłem będzie wspomnieniem. I aby ów grzeszek tem poetyczniejszym uczynić, zasiada pani Luboniecka niekiedy do fortepianu i zostawiając zakochanych własnemu ich losowi, darzy ich w zamian skarbami melodyi. Wówczas to Roman i Anka patrząc na siebie zapominają, że żyją; wrota raju otwierają się przed nimi, a piękna gra pani Lubonieckiej wydaje im się śpiewem serafinów.

Razu pewnego, gdy tak ich rozmarzyła, rozkołysała barkarolami, gdy sama poczuła, że poezya pieśni unosi ją w zaziemskie światy, zakończyła pieśń ledwie dosłyszalnym akordem i posiedziawszy chwilę bez ruchu przy fortepianie, wstała cichutko i wyszła z salonu.

Wówczas pieśń i miłość zdziałały swoje.

Roman, który tym razem siedział obok Anki, ujął jej obie ręce w swe dłonie i wyszeptał:

— Prawdaż to Anko?

Westchnęła tylko głęboko i prawie nieprzytomna, skryła swą jasną główkę na jego piersi....

Gdy w kilka minut potem wróciła Halszka do salonu, wydając we drzwiach służącemu rozkazy, Anka frunęła jak spłoszony gołąb z objęć Romana, a gorący rumieniec okrył jej oblicze. Młoda wdówka, rzuciwszy na sytuacyę przelotne spojrzenie, uśmiechnęła się nieznacznie, ale natychmiast przybrała poważny wyraz twarzy i zwracając się do Romana, rzekła:

— Ach, panie Romanie, pan niechybnie na śmierć pogniewasz się na mnie.

— Ja, pani?... przenigdy!

— O, z pewnością, pogniewasz się pan na śmierć.

— Ależ za co?

— Zaraz się pan dowiesz. Pamięta pan, przed miesiącem byliśmy na balu prasy....

— Tak, pamiętam — odparł Roman, mrugając zdziwionemi oczyma.

— Otóż na tym balu był pewien pan, z zawodu budowniczy, który obawiając się, aby sala balowa nie zawaliła się podczas rzęsistego hołubca, szedł od ściany do ściany, od filaru do filaru i własnemi barkami pilnie je podpierał. Tym masonem był....

—Znam go, znam — zakończył Roman wesoło. A i Anka rzuciwszy ukradkowe na Romana spojrzenie, śmiała się wesoło.

— Znamy go wszyscy, tego niecponia — ciągnęła pani Luboniecka dalej — otóż koniec końców sala się nie zawaliła, a on poszedł smutny spać, nie wiedząc właściwie dla czego mu nie wesoło: czy dla tego, że sala nie runęła mu na głowę, czy też może dla tego, że pewna panienka o kim innym a nie o nim myśli.

— Ach pani... czyżby ta opowieść, — zaczął Roman, ale wdówka przerwała mu szybko.

— Zaczekaj pan, niech dokończę. Przerywać nie wolno. Otóż ta panienka, o której mowa, na przekór podpierającemu ściany młodzieńcowi, właśnie o nim tylko myślała, a nawet nazajutrz zapytana przez kogoś....

— Halszko! — zawołała Anka, rzucając się pani Lubonieckiej na szyję.

— Za pozwoleniem, proszę nie przeszkadzać, równe prawa dla wszystkich — mówiła Halszka rezolutnie, zdejmując ręce przyjaciółki ze swych ramion — Otóż owa panienka, zapytana: „kogo kocha?“ napisała

Sprawy krajowe.

(Wychowanie publiczne w roku szkolnym 1899/1900).

I. Szkoły ludowe.

W dalszej części poświęconej szkołom ludowym sprawozdanie szkolnej Rady krajowej, że nauka odbywała się w roku ubiegłym na podstawie planów normalnych i instrukcyj z roku 1893, oraz na podstawie planów szczegółowych, uchwalonych przez konferencye okręgowe, a zmienionych stosownie do poczynionych doświadczeń i potrzeb miejscowych. Pod względem ilości i jakości materyału naukowego, który ma być w szkole przerobiony, pozostawiono każdej szkole pewną swobodę. Trafny wybór materyału, sposób podawania go i utrwalania zależy od nauczyciela, którego się też nie krępuje martwemi formułkami metodycznemi, ale od którego przeciwnie żąda się, by swą naukę stosował do indywidualności wychowanków.

W ubiegłym roku widoznym był także postęp pod względem stanu nauki i uobyczajenia dziatwy szkolnej. Na 3923 szkół czynnych był stan bardzo dobry w 528 szkołach (o 26 więcej, niż w roku 1898/9); stan dobry w 1888 szkołach (o 32 więcej); stan dostateczny w 1373 szkołach (o 8 mniej); niedostateczny w 134 szkołach (o 6 więcej).

Wielką wagę przykłada Rada szkolna krajowa do nauki ogrodnictwa i sadownictwa, do utrwalenia frekwencyj, w którym to celu zaprowadzono zmiany terminów wakacyjnych, wreszcie stara się usilnie o jak najobfitsze zaopatrzenie dziatwy w przybory naukowe. W tym celu przeznaczono czwartą część kwoty uzyskanej z rozsprzedaży książek szkolnych na bezpłatne dostarczenie dziatwie podręczników. Takich podręczników polskich rozdano za sumę 61.569 kor., ruskich zaś za 21.922 kor.

Znacznem ułatwieniem w nabywaniu książek szkolnych będzie obniżenie ich ceny, czego Sejm krajowy domagał się kilkakrotnie w swoich uchwałach, a do czego Rada szkolna krajowa dążyła zawsze z całą stanowczością i co nareszcie osiągnęła w ubiegłym roku szkolnym.

Co do nauki religii, to w szkołach ludowych cztero i więcej klasowych pospolitych, tudzież w wydziałowych, było stałych katechetów 151, zastępców na stałych posadach 76, a księży pełniących obowiązki za remuneracyą 206. W szkołach ludowych jedno, dwu i trzy klasowych udzielało nadto nauki religii katolickiej z tytułu duszpasterskiego 1568 księży obrz. łać. i 1765 księży obrządku gr. katolickiego. Szkół publicznych, w których nauczyciele świeccy uczyli nauki religii, było 273 (o 60 mniej, aniżeli w roku 1898/9). Nauki religii ewangelickiej udzielało w szkołach publicznych 6 nauczycieli, mojżeszowej 37 stałych, 6 zastępców, 18 za remuneracyą i 28 na mocy postanowienia władzy wyznaniowej. Sprawa założenia zakładu naukowego dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej, jest bliską ostatecznego załatwienia.

Nauki ręcznych robót kobiecych udzielano w 2936 szkołach (więcej o 60 jak w roku poprzednim). W 978 szkołach uczyły tego przedmiotu osobne nauczycielki, a w 1958 nauczycielki klasowe. Nauka śpiewu udzielaną była we wszystkich szkołach jako przedmiot obowiązkowy, nauki gimnastyki udzielano systematycznie w 308 szkołach, które mają odpowiednio urządzone sali boiska gimnastyczne, nauki zręczności w 225 szkołach (o 6 więcej niż roku poprzedniego). W celu kształcenia nauczycieli do tego przedmiotu, urządzono kursy wakacyjne w Krakowie od 10 lipca 1900 i w Sokalu od 23 lipca 1900. Na każdy z tych kursów posyłano po 15 nauczycieli, a każdy z uczestników kursu otrzymał zasiłek w kwocie 72 koron na pokrycie kosztów.

Co się tyczy dalszego kształcenia nauczycieli w ich zawodzie, to oddawały tu ważne usługi: konferencye okręgowe połączone z wystawą wypracowań i robót szkolnych; popieranie bibliotek okręgowych i szkolnych dla nauczycieli i rozsyłanie bezpłatne w miarę funduszów czasopism *Szkoła* i *Uczytel*. Znaczne też korzyści przynoszą zakładane z własnej inicyatywy nauczycielstwa Koła pedagogiczne i lekcye zbiorowe.

Chętny i gorliwy udział brali też nauczyciele ludowi we wszystkich innych kursach urządzanych w rozmaitych okolicach kraju w celu szerzenia wiadomości z zakresu nauki gospodarstwa, ogrodnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa i t. p.

Rada szkolna krajowa stara się im to ułatwić udzielając na ten cel urlopów, a bardzo często także zasiłków pieniężnych. We Lwowie i Krakowie korzystali nauczyciele także z wykładów uniwersyteckich.

Szczególną uwagę zwraca Rada szkolna krajowa na kształcenie tymczasowych nauczycieli i nauczycielek pomocniczych, nie posiadających przepisanej kwalifikacyi. Zajmują oni przeważnie posady niesamoistne, a zostając pod kierownictwem doświadczonych nauczycieli mogą przy ich pomocy przygotowywać się do egzaminu dojrzałości, lub do egzaminu kwalifikacyjnego. Pomoc ta okazuje się w wielu razach bardzo skuteczną i bywa przez Radę szkolną krajową stosownie wynagradzaną. W porze wakacyjnej urządziła Rada szkolna krajowa osobny kurs, drugi z rzędu, dla niekwalifikowanych nauczycielek w celu ułatwienia im przygotowania się do egzaminu kwalifikacyjnego. Kurs ten odbył się w Brzesku, a wzięło w nim udział 30 nauczycielek, które na ten cel otrzymały odpowiedni zasiłek od Rady szkolnej krajowej.

Osobny rozdział poświęcono w sprawozdaniu szkołom prywatnym.

W roku szkolnym 1899/1900 było takich szkół ogółem 232. Prawo szkół publicznych posiadało 55 szkół (o 5 więcej niż w roku poprzednim).

Szkół klasztornych było 49, między temi 45 żeńskich, 3 męskie a 1 mieszana; szkół wyznaniowych było 142, a to 50 męskich, 3 żeńskie, 89 mieszanych; szkół utrzymywanych przez instytucye, Towarzystwa lub osoby prywatne było 41, a mianowicie 4 męskie, 18 żeńskich a 19 mieszanych.

Ze względu na język wykładowy było 130 szkół z językiem wykładowym polskim, 2 z ruskim, 95 z niemieckim a 5 z językiem wykładowym polsko-niemieckim.

Ze względu na organizacyę było najwięcej szkół jednoklasowych, mianowicie 100. Szkół wydziałowych było 11, wszystkie żeńskie, z tych 5 we Lwowie, 3 w Krakowie, jedna w Przemyślu, 2 w Stanisławowie.

Z pośród 142 szkół wyznaniowych było w ubiegłym roku szkolnym 94 szkół ewangielickich, przeważnie jednoklasowych, z językiem wykładowym niemieckim, a 48 szkół fundacyi barona Hirscha z językiem wykładowym polskim.

Szkoły ewangielickie natrafiają w swoim rozwoju na znaczne trudności z powodu braku odpowiednio kwalifikowanych nauczycieli. Nauczyciele ci muszą być wyznania ewangielickiego, posiadać kwalifikacyę nauczycielską do szkół ludowych z językiem wykładowym niemieckim a oprócz tego władać biegle i poprawnie językiem polskim, który w prywatnych szkołach ewangielickich jest przedmiotem obowiązkowej nauki. W ubiegłym roku było nauczycieli takich w ogóle tylko 73.

Pośród szkół fundacyi barona Hirscha było 20 typu miejskiego, a 28 typu wiejskiego. Do wszystkich tych szkół zapisało się uczniów 9415 (1071 więcej niż w r. 1898/9), a uczęszczało regularnie 8345. Liczba nauczycieli wynosiła ogółem 178 (o 15 więcej niż w r. 1898/9); z tych miało patent kwalifikacyjny 99 (o 16 więcej), świadectwo dojrzałości 86 (o 7 więcej), a 3 było prowizoryeznie przyjętych bez przepisanej kwalifikacyi na nauczycieli (o 8 mniej niż w r. 1898/9). Oprócz tego było jeszcze 50 nauczycieli języka hebrajskiego, a 9 z nich używano także ponadto do udzielania nauki przedmiotów świeckich.

Razem przeto w roku ubiegłym w szkołach fundacyi br. Hirscha było czynnych 228 sił nauczycielskich.

W r. 1899/1900 istniały przy 10 szkołach fundacyjnych kursa nauki dopełniającej, a przy 29 szkołach kursa dla analfabetów. Na te kursa było 1552 uczniów zapisanych (o 86 więcej niż w r. 1898/9).

Z dat powyższych okazuje się — powiada sprawozdanie — że szkoły fundacyi br. Hirscha rozwijają się w ogóle pomyślnie. Z każdym rokiem wzrasta ich frekwencya i przybywa kwalifikowanych sił nauczycielskich. Ponieważ zaś i w umieszczeniu tych szkół nastają coraz to lepsze stosunki, przeto też łatwiej jest wyjednywać dla nich prawo szkół publicznych. W ubiegłym roku szkolnym otrzymały to prawo szkoły fundacyjne w Gołogórach, Gwoździcu, Sasowie i Stanisławowie, a z początkiem bieżącego roku szkol. szkoły fundacyjne w Obertynie, Ottynii, Śniatynie i Tyśmienicy.

Nad prawidłowym tokiem nauki we wszystkich szkołach prywatnych i nad ich odpowiedniem umieszczeniem czuwała Rada szkolna krajowa za pośrednictwem swych organów nadzorczych, a przedkładane sprawozdania wizytacyjne świadczyły, że wszystkie te zakłady odpowiadają warunkom, pod którymi je założono, że żaden z nich nie przekraczał granic swego uprawnienia i że przeważna ich część spełniała ku zadowoleniu swe naukowe i wychowawcze zadanie. Przeciw jakimkolwiek niewłaściwościom występowano z całą stanowczością i domagano się natychmiastowego ich usunięcia.

W roku szkolnym 1899/1900 było w Galicyi 80 okręgów szkolnych i tyleż rad szkolnych okręgowych. Wszystkie rady szkolne okręgowe były już zorganizowane na zasadzie postanowień nowej ustawy o radach szkolnych okręgowych z dnia 26 czerwca 1899. Na 80 okręgów szkolnych było 76 inspektorów, czterech więc pośród nich sprawuje urzędowanie w dwóch okręgach. Na rok 1901 systemizowało Ministerstwo wyznań i oświaty dwie nowe posady inspektorów, mianowicie drugą dla lwowskiego okręgu miejskiego i posadę inspektora dla okręgu peczeniżyńskiego, który to okręg będzie wydzielony w skutek tego ze związku z okręgiem kołomyjskim.

Co do budowy szkół, to akcya Rady szkolnej, poparta przez kraj, postępuje systematycznie. Z ważniejszych prac w tym kierunku, w roku sprawozdawczym zaznaczyć należy ukończenie rozpoczętych w r. 1899 siedmnastu budynków szkolnych i rozpoczęcie budowy czternastu nowych. Ogólny stan budynków poprawił się w ubiegłem dziesięcioleciu wcale znacznie, było bowiem w porównaniu budynków szkolnych bardzo dobrych o 28, dobrych o 46, a odpowiednich o 12 więcej, natomiast nieodpowiednich mniej o 30, aniżeli w r. poprzedn. W myśl wyrażonych życzeń wydała Rada szkolna krajowa nowy, uproszczony plan budowy dla jednoklasowych szkół normalnych, według którego stanie w roku 1901 jedna szkoła na próbę.

Wedle sumarycznego zestawienia wynosiły wydatki na szkoły ludowe w roku 1899 ogółem 11,847.064 K. 39 h. Po odtrąceniu jednak od tej sumy pewnych pozycyj, które przychodzą podwójnie w kwocie 322.895 K. 35 h., otrzymamy jako sumę rzeczywistych wydatków na szkoły ludowe kwotę 11,524.169 K. 4 h.

Sprawy szkolne.

(Przepełnienie szkół średnich).

Sprawa przepełnienia szkół średnich nietylko u nas, ale w innych krajach koronnych żywo zajmuje towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych i jest przedmiotem troski władz szkolnych.

Dnia 30 marca b. r. odbyło się w gmachu uniwersyteckim w Wiedniu wspólne posiedzenie towarzystw *„Mittelschule“* i *„Realschule“*, na którem obradowano nad sprawą przepełnienia klas i zakładów. Na tem posiedzeniu obecni byli radca Dworu dr. Huemer i sekretarz ministeryalny dr. Knapp z Ministerstwa oświaty. Referent, dyrektor gimnazyalny dr. Polaschek, przyjmując 250 uczniów jako normalną liczbę dla szkoły średniej, wskazał na to, że w Dolnej Austryi na 35 szkół średnich tylko sześć zakładów ma frekwencyę poniżej 250; natomiast 10 szkół średnich liczy 300—400, 8 szkół średnich do 500, 8 szkół do 600 uczniów, a w dwóch szkołach realnych frekwencya dochodzi nawet do 700 uczniów.

Omawiając szczegółowo ujemne skutki przepełnienia, przedstawił referent, że nauka w klasach przepełnionych nie może odnosić należytego skutku, że o indywidualizowaniu w nauczaniu prawie mowy nie ma, tudzież, że nauczyciel najwięcej czasu traci na egzaminowanie, przyczem jednak nie może zbadać dokładniej stanu wiedzy u każdego ucznia, nareszcie, że i działanie w kierunku wychowawczym jest dziś bardziej utrudnione. Przepełnienie klas i zakładów zwiększa fizyczną pracę nauczycieli, a dyrektorom utrudnia znacznie kierownictwo zakładów. Powody przepełnienia upatruje dr. Pollaschek nietylko w objawiającem się obecnie powszechnie dążeniu do osiągnięcia lepszych warunków egzystencyi, lecz głównie w niewłaściwem uregulowaniu uprawnienia.

Szkoły średnie mianowicie nie tylko przygotowują do wyższych studyów (uniwersyteckich, technicznych i fachowych), lecz nadto uprawniają abituryentów do wstąpienia do różnych zawodów urzędniczych, n. p. do rachunkowości, do służby ruchu przy pocztach i kolejach żelaznych i t. p., do zawodu farmaceutycznego i do wielu innych zawodów praktycznych. Zdaniem referenta należałoby dążyć do pewnej decentralizacyi pod względem uprawnień, a w szczególności uważa on za rzecz pożądaną stworzenie nowych osobnych szkół fachowych dla wyż wymienionych gałęzi służby publicznej.

W dyskusyi uznano wywody referenta za trafne, poczem zgromadzenie uchwaliło następujące rezolucye: „Gdzie szkoła średnia przez trzy lata wykazuje cztery klasy równorzędne, tam należy utworzyć nowy, osobny zakład. Gdyby to było niemożliwem, należy odziały równorzędne poddać pod nadzór osobnego kierownika lub przydać dyrektorowi do pomocy współdyrektora (konrektora).“ Towarzystwa „Mittelschule“ i „Realschule“ wyraziły też przekonanie, że przepełnieniu szkół średnich da się zapobiedz przez stosowne uregulowanie sprawy uprawnienia, t. j. przez stworzenie nowych typów szkół średnich, w myśl wywodów dyr. Pollaschka.

W naszym kraju sprawa powyższa już znacznie naprzód postąpiła. Sejm krajowy w r. 1900 na wniosek rektora dr. Abrahama uchwalił rezolucyę, wzywającą Rząd do utworzenia nowej kategoryi szkół, a mianowicie wyższej szkoły wydziałowej męskiej, której ukończenie uprawniłoby do wstąpienia do wszystkich gałęzi służby publicznej, do których ukończenie studyów akademickich lub fachowych nie jest wymagane. O ile nam wiadomo, Rada szkolna krajowa projekt ustawy o urządzeniu takiej szkoły, wraz z planem nauki szczegółowo opracowanym, przedłożyła już Ministerstwu oświaty do zatwierdzenia, w celu wniesienia go do Sejmu.

Sprawy wewnętrzne.

Wiedeńskie dzienniki poświąteczne zaznaczają jednogłośnie, iż ludy Monarchii mogły po raz pierwszy od szeregu lat obchodzić tegoroczne święta Wielkanocne w przyjemniejszym nastroju i w tej uzasadnionej nadziei, że najbliższy okres sesyi wiosennej minie bez denerwujących wstrząśnień, a posłowie będą mogli oddać się całkowicie produktywnej pracy. Chodzić tu będzie przedewszystkiem o parlamentarne sfinalizowanie wielkich dzieł ekonomicznych. Jako znakomitą zdobycz, uważają dzienniki to, iż we wszystkich poważnych kołach czeskich polityka obstrukcyjna straciła zupełnie kredyt. Przeciw tej polityce oświadczył się też jak najbardziej stanowczo były poseł Janda, członek czeskiej rady kultury krajowej. W rozmowie z pewnym dziennikarzem powiedział on: Od początku zwalczałem obstrukcyę jako zasadę i przewidywałem nieszczęścia, jakie na nas z niej spłyną. Za gabinetu hr. Claryego mogliśmy za zaprzestanie obstrukcyi uzyskać takie ustępstwa, jakich już nigdy nie zdołamy uzyskać.

Dzienniki rozpisując się o ostatniem wyszczególnieniu przez Najj. Pana P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, zaznaczają jednogłośnie, iż pozostaje ono w związku z pocieszającym zwrotem, jaki dokonał się w stosunkach parlamentarnych, w czem nie mała ma zasługę Prezes gabinetu. A jeden z dzienników podnosi, iż ten dowód Najw. łaski tem silniejsze wywiera wrażenie, iż od długiego szeregu lat nie było wypadku, aby który prezes gabinetu po tak krótkiej stosunkowo działalności urzędowej, jak to ma właśnie tutaj miejsce, otrzymał podobnie wysoki order.

Nowy gen.-gubernator warszawski.

Wbrew przeciwnym informacyom korespondent warszawski *Czasu* obstaje przy tem, iż nowy wielkorządca warszawski generał Czertkow, jest identyczny z byłem generał-gubernatorem kijowskim, a potwierdzają to także dzienniki warszawskie, w których znajdujemy następujące o nim biograficzne szczegóły:

Michał, syn Jana, Czertkow, generał-adjutant, generał jazdy, członek rady państwa, zaliczony do wojska dońskiego, honorowy sędzia pokoju okręgu kijowskiego, pochodzi ze szlachty. Urodził się dnia 14 sierpnia 1829 r., liczy więc lat blisko 72. Po ukończeniu Akademii korpusu paziów, mianowany został dnia 12 lipca 1848 r. chorążym konnego pułku gwardyi przybocznej; w roku 1854 był

---

odpowiedź na tej oto karteczce. Proszę przeczytaj pan...

— Jesteś niedobra — protestowała panna Turska, łamiąc drobne usteczka pociesznym grymasem.

— Proszę, przeczytaj pan głośno — żądała natarczywie Luboniecka.

Roman wziął kartkę, podszedł ku światłu i odczytał: „Pana Romana“... potem spojrzał na Ankę i nie namyślając się długo, przycisnął kartkę do ust.

— Czy mogę zatrzymać ją sobie? — zapytał, składając błagalnie ręce.

— Oczywiście — odrzekła Halszka — wszak do pana była adresowana.

— Skarby moje! — zawołał Roman i powtórnie przycisnął do ust kartkę.

— Otóż sprawa wyjaśniona — kończyła Halszka — w obec czego może zaczniemy już raz na seryo lekcyę rysunków.

Zakochani spojrzeli na siebie, potem na panią Lubońiecką, aż naraz wszyscy troje parsknęli śmiechem.

Była to ostatnia wzmianka o lekcyi rysunków przed powrotem Zenona Debrowskiego z Arco.

Matka Zenona zamierała powoli, umrzeć jednak nie mogła. Choroba jej sercowa postępowała stateeznie naprzód, godzina katastrofy zbliżała się, lecz kiedy miała ostatecznie wybić, tego doktorzy stanowczo orzec nie umieli. W obec tego Zenon nie mógł opuścić na czas dłuższy łoża matki, zdecydował się zaledwie na kilkudniowy wyjazd, aby wziąć udział w pracach sądu konkursowego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

ordynansem przy cesarzu Aleksandrze II., wówczas następcy tronu, dowodzącym korpusami gwardyi i grenadyerów. W roku 1855 zamianowany adjutantem przybocznym cara. Za odznaczenie się przy obronie twierdzy Sweaborg, bombardowanej przez flotę angielsko-francuską, otrzymał order św. Anny III. klasy z mieczami i kokardą; w roku 1856 delegowany był z rozkazu cara do boku głównodowodzącego armią kaukazką; w r. 1858 mianowany dowódcą kurińskiego pułku piechoty; za odznaczenie się w działaniach przeciwko Czerkiesom został dnia 16 lipca 1858 roku nagrodzony orderem św. Włodzimierza IV. klasy z mieczami i kokardą; w r. 1859 dowodził wojskami, konsystującemi w Iczkeryi i za odznaczenie się w boju z Czerkiesami otrzymał ordery św. Jerzego IV. klasy i św. Anny II. klasy z mieczami. W roku 1860 za odznaczenie się w działaniach przeciw Czerkiesom w obwodzie kubańskim awansował na generał-majora i został przydzielony do świty cara z zaliczeniem do piechoty armii; w roku 1861 mianowano go gubernatorem wojskowym woroneskim i zarządzającym sprawami cywilnemi; w r. 1862 zaliczono go do pułku kurińskiego. W roku 1864 mianowany został gubernatorem wołyńskim i zarządzającym sprawami cywilnemi, a w roku 1867 objął stanowisko pomocnika w zarządzie cywilnym generał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego, grodzieńskiego i mińskiego i głównego naczelnika gubernii witebskiej i mohylowskiej. W roku 1868 zamianowany został wojskowym atamanem nakaźnym wojska dońskiego z posunięciem na generał-porucznika; w roku 1867 awansowany na generał-adjutanta; w r. 1870 był zaliczony do stanu kozackiego wojska dońskiego; a w r. 1872 przydzielony do pułku atamańskiego następcy tronu. W roku 1877 otrzymał nominacyę na czasowego generał-gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego, oraz dowodzącego wojskami kijowskiego okręgu wojskowego. Dnia 25 stycznia 1881 r. mianowany członkiem rady państwa; dnia 27go maja 1883 roku posunięty na stopień generała jazdy. Dnia 26 maja 1896 r. wreszcie zaliczono go do konnego pułku gwardyi przybocznej.

Powyższe suche daty nie dozwalają wyciągać jakichbądź wniosków co do przyszłości, a w najlepszym razie można przypuszczać, że nominacya Czertkowa nie oznacza zwrotu w systemie, którego przedstawicielem był ks. Imeretyński. Ci, którzy przypominają sobie nieco rządy Czertkowa na stanowisku generał-gubernatora kijowskiego, twierdzą, że był ścisłym wykonawcą rozkazów z Petersburga. Nie starał się on ich wprawdzie łagodzić, ale też unikał wszystkiego, coby mogło je zaostrzyć.

Metropolita petersburski do hr. Tołstojowej.

Wczorajsza depesza prywatna zwróciła uwagę na pismo, jakie wystosował metropolita petersburski Antoniusz do żony hr. Lwa Tołstoja w odpowiedzi na pełen gorzkich wyrzutów list wysłany pod adresem synodu prawosławnego z powodu ekskomuniki rzuconej na jej męża. Pismo to ogłoszone w części nieurzędowej *Cerkownych Wiedomosti* brzmi w głównych zarysach:

Nie jest okrucieństwem, co uczynił synod, ogłosiwszy o odpadnięciu od cerkwi męża pani, lecz okrutne to, co on sam z sobą zrobił przez wyrzeczenie się wiary w Jezusa Chrystusa. I to właśnie wyrzeczenie powinno było dawno wywołać wylew bolesnego niezadowolenia pani; nie od kawałka zadrukowanego papieru ginie, jak to rozumie się samo przez się, mąż pani, lecz od tego, że odwrócił się od źródła życia wiekuistego. O męża pani, dopóki żyje, nie można jeszcze powiedzieć, że odpadł na zawsze od cerkwi; nie jest on jej członkiem, dopóki się nie ukorzy i nie zjednoczy się z nią.

Mówiąc o tem, synod stwierdził tylko fakt istniejący i dlatego też skarżyć się nań mogą tylko ci, którzy nie wiedzą co czynią.

Piszesz pani, że otrzymujesz wyrazy współczucia od całego świata. Nie dziwię się temu, myślę jednak, że niema się pani z czego cieszyć. Jest sława ludzka, jest także i Boska. Gdy w roku zeszłym dzienniki roznosiły wiadomość o chorobie hrabiego, nasunęło się dla duchownych z całą siłą pytanie: Czy należy go, gdy odpadł od wiary i cerkwi, uczcić pogrzebem chrześciańskim i modłami? Zwrócono się do synodu, który jako wskazówkę w tajemnicy dał i dać mógł duchownym jedną tylko odpowiedź: Nie należy, jeżeli umrze, nie nawróciwszy się do cerkwi.

Niema w tem żadnej groźby dla nikogo i nie można było dać innej rady; i nie przypuszczam, ażeby się znalazł jaki duchowny, nawet nieuczciwy, któryby się odważył wyprawić hrabiemu pogrzeb chrześciański, a gdyby nawet to uczynił, to pogrzeb taki względem niewierzącego byłby zbrodniczą profanacyą świętego obrzędu. Bo i pocóż dokonywać gwałtu nad mężem pani? Wszak niezawodnie on sam nie życzy sobie, ażeby mu wyprawiono pogrzeb chrześciański. Skoro pani jest istotą żyjącą i pragnie siebie uważać za członka cerkwi, która jest rzeczywiście związkiem rozumnych istot żywych w imię Boga żywego, to już upada samo przez się oświadczenie pani, że cerkiew jest dla pani pojęciem oderwanem.

I napróżno zarzuca pani sługom cerkwi złość i naruszenie wyższego prawa miłości, głoszonej przez Chrystusa. W akcie synodalnym naruszenia tego nie ma. Jest to, przeciwnie, akt miłości, akt wzywający męża pani do powrotu do cerkwi, a wiernych do modlitwy za niego. Pasterzy cerkwi ustanawia Bóg, a nie oni sami pysznie, jak pani mówi, postawili siebie na jego czele. Noszą oni bryllantowe mitry i gwiazdy, to jednak w służbie ich nie jest rzeczą zasadniczą. Byli oni pasterzami nawet wówczas, gdy się odziewali w łachmany, gdy byli ścigani i prześladowani, i pozostaną nimi na zawsze, gdyby im przyszło nawet przywdziać znowu łachmany, gdyby ich nienawidzieć jak ścigano i nienawidzieć jak pogardliwemi obrzucano słowy.

Odpowiedź swą kończy metropolita: Niech panią Bóg błogosławi, strzeże i niech się ulituje nad mężem pani!

KRONIKA

Lwów, 11 kwietnia.

— Memoryał. Do Wydziału krajowego wniosły połączone stowarzyszenia przemysłowe we Lwowie, w obec panującego tu zastoju budowlanego memoryał, w którym domagają się: stworzenia Biura przemysłowego, któreby miało obowiązek: zbierać dokładne informacye i prowadzić ścisłą statystykę, tyczącą się przemysłu krajowego i zagranicznego; występować z inicyatywą tworzenia, popierania lub też zwiększania względnie zmniejszania produkcyi poszczególnych gałęzi przemysłu; ustawicznie zwracać uwagę i dbać o polepszenie wytworów krajowych przez utrzymywanie stałej kollekcyi najnowszych i najlepszych modeli.

Następnie Biuro przemysłowe miałoby prawo i obowiązek wykonywać nadzór nad poszczególnemi przedsiębiorstwami przemysłowemi, znać ich siłę finansową, rentowność i zdolność kredytową i w razie potrzeby wydać swój sąd co do wysokości kredytu, zażądanego w Banku krajowym.

Dalej domaga się memoryał utworzenia Biura handlowego, mającego charakter informacyjny, co do stosunku z dostawcami i odbiorcami zagranicznymi dla stworzenia racyonalnej krajowej polityki handlowej: utworzenia przy Banku krajowym odrębnego działu przemysłowego dla udzielania kredytu wekslowego i przy Politechnice ogólnego Biura doświadczalnego z obowiązkiem badania wszystkich wynalazków.

W końcu żąda memoryał: ażeby przy konkursach nie rozstrzygały oferty najniższe, lecz średnie i najbardziej zbliżone do kosztorysów urzędowych; aby roboty publiczne oddawano tylko koncesyonowanym przemysłowcom; ażeby kollaudacyę przeprowadzano zawsze w ciągu trzech miesięcy od oddania roboty, a następnie po ukończaniu kollaudacyi zatrzymywano tylko 2% kaucyę; ażeby kontrakta o budowę zawierano za pomocą tak zwanych listów umownych; ażeby zaliczki na przedsiębiorstwa pobierano nie na podstawie kwitów lecz saldowanych rachunków; ażeby urzędy Wydziału krajowego, Wydziałów powiatowych, komunalnych i gmin, następnie szkoły, koszary i szpitale mieściły się we własnych budynkach; ażeby Wydział krajowy jak najrychlej rozpoczął zamierzone roboty; ażeby rozpisując licytacye na roboty budowlane zastrzegł Wydział krajowy, że przedsiębiorcy mają się poddać warunkom ugody pracodawców i robotników, zawartej we Lwowie we wrześniu 1893 r.

— Konkurs. Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na dwa posagi po 2100 K. dla ubogich dziewcząt sierót po rzemieślnikach z fundacyi ím. ś. p. Kaspra i Apolonii Boczkowskich.

Dziewczęta ubiegające się o posag mają przedłożyć: a) metrykę chrztu na dowód, że są rodzone we Lwowie, ślubnego pochodzenia, religii chrześciańskiej, i ukończyły już lat 8 a nie przekroczyły lat 20; b) metrykę śmierci rodziców, względnie ojca; c) świadectwo ubóstwa i moralności; d) dowód, że ojciec ich był rzemieślnikiem.

Rozdanie posagów nastąpi przez losowanie w dniu 12 lipca b. r. Podania o przypuszczenie do losowania, zaopatrzone w powyż wymienione dowody, mają być wniesione do magistratu najdalej do 15 maja b. r. Podania wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione. Kandydatka wygrywająca posag do dalszych losowań nie będzie dopuszczona.

— Z Koła literacko-artystycznego. Tradycyjne Święcone odbędzie się w „Kole“ w niedzielę, d. 14 b. m., o godzinie 12 w południe. Wydział Towarzystwa zaprasza na nie wszystkich członków „Koła“.

— W Związku naukowo-literackim (ul. Trzeciego Maja 5) w sobotę, dnia 13 b. m., prof. dr. Maryan Raciborski wygłosi odczyt „O sztuce jawajskiej“ (z demonstracyami).

Prelegent przez szereg lat bawił w Buitensorg na Jawie w służbie rządu holenderskiego i powrócił do kraju dopiero w jesieni ubiegłego roku dla objęcia katedry botaniki w wyższej Szkole rolniczej w Dublanach.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

— P. Baudouin de Courtenay, znakomity filolog, został mianowany zwyczajnym profesorem porównawczego językoznawstwa w Uniwersytecie petersburskim.

— Dr. Franciszek Jasiński otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie w domu przy placu Maryackim l. 8.

— Zwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa gal. Kasy oszczędności we Lwowie, odbędzie się we czwartek, dnia 18 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali posiedzeń dyrekcyi gal. Kasy oszczędności. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie o zamknięciu rachunków i bilansie za r. 1900. 2. Wniosek wydziału w sprawie zmiany statutu. 3. Sprawozdanie wydziału o wniosku JE. dr. Tchorznickiego.

— Na rzecz budowy kolumny Mickiewicza we Lwowie odegraną będzie dnia 21 b. m. przeróbka z Sienkiewicza „Ta trzecia“ w sali „Sokoła“ przez Towarzystwo teatru miłośników sceny.

— Zbłąkaną dziewczynkę, przeszło 3 lata liczącą, niemowę, bosą, odzianą w perkalowe ubranie, spotkano wczoraj na wałach Hetmańskich i odstawiono ją do komisaryatu II dzielnicy.

— Zwłoki trupa znalezionego we wtorek nad ranem pod murem na ulicy Klasztornej już rozpoznano. Zmarły nazywał się Grzegorz Stogrin, mieszkał przy ul. Zamkowej 1, i żył w ostatniej nędzy.

— Kronika policyjna. W ostatnich kilku dniach niewiadomi złoczyńcy wybiwszy otwór w murze do zamkniętego chłodnika browaru p. Kleina na Pohulance, skradli około 50 m. rur miedzianych różnej średnicy, oraz 2 duże i jeden mały kurek mosiężny, ogólnej wartości 730 K.

Do zamkniętego mieszkania 3 studentów realistów pod l. 3 ul. Sakramentek dostał się wieczorem dnia 9 b. m. złodziej i skradł binokle oprawne w kość słoniową, poduszkę, kocyk brunatny i okrągły budzik niklowy.

— Groźny pożar nawiedził ubiegłej nocy wieś Zarudce, w pow. lwowskim. Jak nam dziś donoszą, miało się tam spalić 150 zagród włościańskich.

— Zmarli w ostatnich dniach: w Przegorzałach, pod Krakowem, Jan Dunikowski, dzierżawca dóbr, w 52 roku życia.

W Sanoku, Mikołaj Dolnicki, radca skarbu, w 50 roku życia.

W Meranie, dr. Karol Dębicki, lekarz zdrojowy we Franzensbadzie, w 58 roku życia.

W Rzymie, Angelo Messedaglia, senator i profesor Uniwersytetu rzymskiego, w 81 roku życia.

— Wyścigi konne w Krakowie. W dniu 1 b. m. minął pierwszy termin wycofań zgłoszonych już poprzednio koni do następujących biegów: „Hr. Jana Tarnowskiego Memorial-Stakes“, „Nagrody dyrektoryum“ i „Biegu pocieszenia“.

Jedynie z pierwszego biegu wycofano 2 konie, 3-letnią kaszt. klacz „Ezra“ p. Antoniego Drehera i 3-letniego gniadego ogiera „San Jago“ własność stadniny Szászberek. W następnych biegach pozostały na liście wszystkie zgłoszone konie.

Jeśli ostatnie wycofanie koni z powyż wymienionych biegów, przypadające w dniu 1 maja b. r., również pomyślnie wypadnie, natenczas przypuszczać należy, że przy sprzyjających okolicznościach we wszystkich trzech biegach znaczniejsza liczba koni współzawodniczyć będzie o pełnę zwycięstwa.

— Straszny wypadek. P. Aniela Juchnowiczowa, żona dzierżawcy dóbr w Podhorcach, idąc z zapaloną lampą potknęła się i upadła. Nafta oblała ją całą i cała bielizna na niej w jednej chwili stanęła w płomieniach, a choć nieszczęśliwa miała jeszcze tyle przytomności, że rzuciła się do łóżka i ukryła pod pierzyną, jednak więcej niż trzecia część skóry została na niej straszne oparzoną. Wskutek tego, mimo energicznej pomocy lekarskiej, do 24 godzin wyzionęła ducha.

— Narodowości w armii austryackiej. Wiedeński *Armeeblatt* podaje następujące cyfrowe zestawienie narodowości armii austro-węgierskiej na stopie wojennej: 428.000 Słowian, 227.000 Niemców, 120.000 Węgrów, 48.000 Rumunów i 14.000 Włochów; ogółem 837.000 ludzi. Cyfra Słowian obejmuje: 174.000 Czechów, 76.000 Polaków, 75.000 Rusinów, 75.000 Kroatów i Serbów i 28.000 Słoweńców.

— Z Meranu donoszą: Bawiący tu z rodziną poseł niemiecki przy Dworze austro-węgierskim ks. Eulenburg, uszedł kilka dni temu prawie cudem niebezpieczeństwu. Zaledwie książę z małżonką i dziećmi zdołał powstać od śniadania, w sali stołowej willi runął sufit, druzgocąc nietylko szkło i porcelanę, lecz miażdżąc literalnie naczynia srebrne i metalowe na stole.

— Złodziej w trumnie. Z Budapesztu donoszą: Na małej stacyi koło Herkulesbad zgłosili się dwaj chłopi i oddali naczelnikowi stacyi trumnę do ekspedycyi do Budapesztu. Urzędnik trumnę przyjął i zamknął ją w biurze. Kiedy z rana przyszedł do biura, zastał trumnę otwartą, a kasę próżną. Widocznie w trumnie ukryty był złoczyńca, który w nocy się wydobył, kasę zrabował i uciekł.

— W kościele Apostołów w Neapolu zdarzył się w tych dniach straszny wypadek. W skutek pęknięcia osi runął dzwon z wieży kościelnej do środka kościoła, zabijając po drodze jednego dzwonnika. Powstał straszny popłoch między licznie zgromadzoną publicznością, w czasie którego wiele osób odniosło ciężkie obrażenia ciała. Policya z obawy dalszej katastrofy zamknęła kościół i opróżniła sąsiednie domy.

— Katastrofa kolejowa. Z Nantes donoszą: Na stacyi Verten zetknęły się wczoraj dwa pociągi. Jeden ze służby kolejowej zginął na miejscu, 9 podróżnych jest ranionych.

— Wagony dla przewozu żywych ryb postanowiło — jak donoszą z Petersburga — wprowadzić na tamtejszych kolejach rossyjskie ministerstwo komunikacyi.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek po raz pierwszy „Życie na żart“, sztuka w 5 aktach Gabryeli Zapolskiej, z udziałem całego personalu.

W piątek „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta. Pierwszy gościnny występ Ireny Bohussównej w partyi tytułowej.

Księga pamiątkowa Uniwersytetu lwowskiego.

W swoim czasie omawialiśmy tę cenną publikacyę, którą Uniwersytet lwowski uczcił pięćsetny jubileusz Jagiellońskiej Wszechnicy. Dziełu temu poświęcił w marcowym zeszycie „Przeglądu Polskiego“ obszerny artykuł prof. dr. Fryderyk Zoll, w którym znajdujemy wyczerpującą ocenę zamieszczonej w pamiątkowej księdze źródłowej pracy hr. Leona Pinińskiego p. t. „O pojęciu i granicach prawa własności według prawa rzymskiego“. — Ze względu na ważność naukową przedmiotu a zarazem na powagę opinii uczonego romanisty, pozwalamy sobie powtórzyć to, co dr. Zoll mówi o pracy hr. Pinińskiego.

„Imię autora, — pisze dr. Zoll — zaszczytnie znane jest w romanistycznej literaturze prawniczej. Zjednał je sobie obszerną monografią, wydaną w języku niemieckim pod tytułem: *Der Thatbestand des Sachbesitzerwerbes nach gemeinem Recht*, której tom pierwszy ukazał się w r. 1885, tom drugi w r. 1888. W pracy tej wystąpił Piniński przeciw ogólnie dotąd przyjętemu pojęciu posiadania jako władzy fizycznej osoby nad rzeczą, tak samo, jak obecnie występuje przeciwko pojmowaniu własności jako prawa dowolnego rozporządzania rzeczą, t. j. jako władzy zupełnej czyli nieograniczonej osoby nad rzeczą. W pojęciu tak jednej, jakoteż drugiej instytucyi prawnej, które zresztą ściśle są z sobą złączone, podnosi on pierwiastek gospodarczy i upatrując w posiadaniu faktyczny związek ekonomiczny rzeczy z osobą, polegający na tem, że rzecz osobie faktycznie służy, widzi również w prawie własności takiż związek, oparty na prawie w znaczeniu przedmiotowem i na tej podstawie pojmuje też prawo własności w znaczeniu podmiotowem jako „zapewnioną przez przepisy prawne możność wyłącznego „gospodarskiego“ korzystania z jakiejś rzeczy fizycznej“. Z tego wynika, że kiedy teorya, powszechnie dotąd przyjęta, wszelkie ograniczenia właściciela w wykonywaniu swego prawa poczytuje za wyjątki od zasady dowolnego rzeczą rozporządzania autor wysnuwa je jako naturalną konsekwencyę z samego pojęcia własności, zwróconego ku ekonomicznemu korzystaniu z rzeczy i w bardzo zręczny, oraz bystry sposób opiera wszelkie przepisy prawa rzymskiego, co do własności i obrony jej na owem pojęciu. W licznych uwagach krytycznych, jakie spotkały dzieło autora o posiadaniu, bez względu na to, czy były umieszczone w osobnych czasopismach, czy w monografiach lub podręcznikach naukowych, bystrość i zręczność autora w obronie swojej tezy, w interpretacyi źródeł i krytyce przeciwnych zdań, była niemal jednomyślnie uznaną i wartość naukowa jego pracy podniesioną [1]), a jednak pojęcie jego o posiadaniu nie zdołało dotąd usunąć panującego tak w nauce, jakoteż w praktyce pojęcia o władzy fizycznej, czyli t. zw. władztwie *(Herrschaft)* nad rzeczą, chociaż z drugiej strony dopomo-

gło wiele do lepszego określenia tego pojęcia i wyjaśnienia wielu wątpliwych ustępów w źródłach. Wątpimy też, czy obecna teorya autora, skierowana przeciwko powszechnie przyjętemu pojęciu prawa własności, zdoła je usunąć, jakkolwiek z pewnością przyczyni się do dokładniejszego jego określenia, tudzież do wyjaśnienia wielu objawów, z tem pojęciem złączonych.

Że własności nie należy pojmować jako władzy nieograniczonej osoby nad rzeczą, na to zgoda, albowiem taka władza objawićby się mogła w jakiem chyba całkiem odludnem miejscu, gdzieby człowiek żył jako istota odłączona od wszelkich węzłów społecznych. W podobnym jednak stanie, władzy jego nad podległemi sobie rzeczami, nie możnaby nazywać „prawem własności“, skoro każde prawo objawia się i objawiać może jedynie w życiu społecznem; tu też tylko właściciel w wykonywaniu swego prawa musi, celem utrzymania ładu i porządku społecznego, poddany być pewnym ograniczeniom. Dlatego, jak sądzimy, wystarczy okoliczność tę uwydatnić w dotychczasowem pojęciu własności, a wtenczas odpadnie najważniejszy zarzut, podniesiony przez autora przeciwko niemu. Niżej podpisany w swoich „Pandektach“ pojął też własność jako „prawo swobodnego rozporządzenia rzeczą, o ileby względy „społeczne“ swobody tej nie ograniczały“ (tom II. str. 49). Do takiego pojmowania instytucyi powyższej zbliża się także autor, mówiąc na str. 10: „Myśli, tkwiącej w podanej powyżej definicyi prawa własności nie przeprowadza prawo przedmiotowe w ten sposób, iżby wyliczało kierunki poszczególnego użycia rzeczy, służące właścicielowi z tytułu jego prawa. Przeciwnie, prawo wychodzi z tego zapatrywania, iż rzeczą każdego indywiduum jest ocenić według swobodnego uznania, co jego interesom najbardziej odpowiada. Zapewniając mu własność, nie opiekuje się nim prawo bliżej i nie przepisuje mu, jak ma rzeczy używać. Dozwala mu tedy z reguły z rzeczy dowolny robić użytek, zużyć ją, a nawet zniszczyć, nie karze go też utratą własności, jeżeli jej zaniedbuje i nie ciągnie z niej takich korzyści, jakieby ktoś inny mógł wyciągnąć“. Z przyczyn, w powyższym ustępie wyłuszczonych, sądzimy, iżby lepiej było, gdyby autor w podanem przez siebie pojęciu wyraz „gospodarski“ był opuścił, albowiem wtedy pojęcie jego opiewałoby jako „zapewniona przez przepisy prawne możność wyłącznego korzystania z jakiejś rzeczy fizycznej“ i obejmowałoby każde, nietylko gospodarskie, bo inne także, n. p. z prostego upodobania, rozrywki, nawet zbytków wynikające, nieraz dosyć kosztowne, a wcale nie gospodarskie korzystanie. Pojęcie w ten sposób określone, zdołałoby może najprędzej obalić, a raczej sprostować definicyę dzisiaj powszechnie przyjętą.

Ważna tu zresztą zachodzi różnica pomiędzy rzeczami ruchomemi i rzeczami nieruchomemi. Przy pierwszych swoboda właściciela w rozporządzaniu niemi objawia się w zakresie o wiele rozleglejszym, aniżeli przy drugich. Autor przyznaje też, że własność w odniesieniu do rzeczy ruchomych zbliża się istotnie do „władztwa“ nad rzeczą (str. 8), jednakże cała rozprawa jego tyczy się przeważnie nieruchomości, dla których sam powiada, „kwestya uregulowania sfery prawnej ma o wiele większe znaczenie, niż dla ruchomości“ (str. 10). Otóż co do tego właśnie uregulowania sfery prawnej właściciela rzeczy nieruchomych, wywody autora są wyborne i one zapewne spowodowały go do wciągnięcia czynnika gospodarczego do pojęcia własności, bo to jest rzeczą niewątpliwą, że wszelkie ograniczenia właściciela gruntu, nałożone na niego w przepisach prawa rzymskiego, skierowane były głównie ku urzeczywistnieniu i obronie celów gospodarczych. Słusznie autor twierdzi, że „celem owych ograniczeń jest, by właściciele nieruchomości mogli, o ile możności, nie szkodząc sobie nawzajem, rzeczy swych używać“ (str. 11). Te ograniczenia trafiają też przeważnie właścicieli posiadłości sąsiednich, a w przepisach prawa rzymskiego gospodarcza strona przy rzeczach nieruchomych była do tego stopnia uwzględnioną, że gdyby ktoś zajął grunta odłogiem leżące, bez względu na to, czy miały właściciela lub nie i uprawiał je przez dwa lata, stawał się ich właścicielem, tylko, że dotychczasowemu właścicielowi zastrzeżoną była możliwość odebrania takiego gruntu w ciągu następnych dwóch lat, pod warunkiem, iż posiadaczowi zwróci wartość wszystkich nakładów, jakie ten był przedtem uczynił (rozporządzenie cesarzów Teodozyusza i Walentyniana II., umieszczone w l. 8 C. *de omni agro deserto* 11. 59)[2]). Pomimo to wystarczyłoby, naszem zdaniem, w określeniu pojęcia własności podnieść samo korzystanie z rzeczy, skoro korzystanie, jakkolwiek przy gruntach odnosi się głównie do gospodarczej ich strony, nie wyklucza jednak innego także sposobu ich użycia, przy rzeczach zaś ruchomych dosyć często z tą stroną nic nie ma wspólnego [3]).

Zanim jednak autor przystąpił do wyłuszczenia pojęcia prawa własności, rozwinął naprzód pojęcie prawa w znaczeniu podmiotowem, które spożytkował dla swojej teoryi o pojęciu własności, a które w nowszych czasach dało powód do licznych sporów naukowych. Większa część dzisiejszych prawników — dosyć przytoczyć nazwiska Brinza, Windscheida, Thona, Schlossmanna, Leonharda — przyjmuje wolę za podstawę pojęcia prawa w znaczeniu podmiotowem, utrzymując, iż ono wskazuje na podstawie prawa w znaczeniu przedmiotowem, osobie pewien zakres swobodnego działania, t. j. zakres, w którym osoba ta czy to sama, czy przez zastępcę, wolę swoją zamanifestować może. Z tej przyczyny używają niektórzy prawnicy niemieccy dla nacechowania możliwości owego objawu woli wyrazów: *Wollendürfen*, *Willensmacht*, *Willensherrschaft*. Przeciw takiemu pojmowaniu prawa w znaczeniu podmiotowem wystąpił Ihering, którego zdaniem pojęcia owego nie należy upatrywać we władztwie woli indywidualnej, lecz w interesie jednostki, bo też prawo przeznaczone jest do obrony takich interesów, a nie władztwa woli. Jego definicya prawa w znaczeniu podmiotowem opiewa: *Recht ist das durch Klage geschützte Interesse.* Piniński zgadza się z zarzutem Iheringa, uczynionym powyższej teoryi, gdyż, jak mówi, „prawo przedmiotowe, zapewniając poszczególnym osobom pewne subjektywne uprawnienia, nie ma wcale na myśli obdarzać ich pewnym zakresem władzy, bez względu na dalszy cel tej władzy, pozwalać im w pewnych granicach objawiać swoją wolę bez względu na to, czy ta wola objawiać się będzie rozsądnie czy bezmyślnie, z pożytkiem czy ze szkodą“ (str. 4) Z drugiej jednak strony podnosi przeciwko Iheringowi zarzut jednostronnosci, gdyż na podstawie tegoż definicyi „należałoby każdy prawnie broniony interes jednostki uważać za odrębne prawo subjektywne“ i to nawet wtedy, gdyby zabezpieczenie lub zaspokojenie takiego interesu nastąpiło „przez działanie sił natury i zarządzenia państwowe bez współdziałnia samejże jednostki, albo przy zachowaniu się przeważnie biernem z jej strony“ (str. 5). Autor pojmuje przeto prawo w znaczeniu podmiotowem, jako „zapewniony jednostce zakres swobodnego działania, dążący do celu, który prawo podmiotowe uznaje za uzasadniony“ (str. 5). Z tem pojęciem zgadzamy się zupełnie, albowiem znajdujemy w niem obok celu, do którego zdąża prawo w znaczeniu przedmiotowem, uwzględnioną także wolę uprawnionego podmiotu. Wszakże każde działanie jest tylko objawem woli działającego, a Ihering, zdaniem naszem, tem właśnie chybił, że w swojej definicyi czynnik woli całkiem pominął. Piniński tego nie uczynił, w pojęciu swojem uwzględnił i wolę uprawnionego i cel wytknięty przez prawo w znaczeniu przedmiotowem, ale upatrując cel ten przy własności w wyłącznem gospodarskiem korzystaniu z pewnej rzeczy fizycznej, dojść musiał do takiego jej określenia, jakie poprzednio było podane i przez wyraz „gospodarski“ zanadto ograniczyć zakres korzystania właściciela ze swojej rzeczy.

(Dokończenie nastąpi).

Fryderyk Zoll.

[1]) Dosyć będzie przytoczyć tutaj zdanie jednego z najznakomitszych romanistów niemieckich, którego sława sięga daleko po za granice Niemiec, t. j. Iheringa. W monografii, wydanej w roku 1889 pod tytułem: *Der Besitzwille*, podnosi on znakomity sposób badania Pinińskiego i samodzielność jego sądu, wyrażając się następnie tak o jego dziele: „Die Schrift reiht sich meines Erachtens würdig den werthvollen Gaben an, welche die deutsche Rechtswisenschaft seit dem Aufschwunge, den sie vor Decennien in Oesterreich genommen hat, von dorther zu erhalten gewohnt ist — in meinen Augen einer der erfreulichsten Fortschritte, den sie in unserem Jahrhunderte zu verzeichnen hat (*Vorrede*, str, XV).

[2]) Cesarze Arkadyusz i Honoryusz zmienili cokolwiek powyższe postanowienie (ob l 11 C. eod.), a kodeks cywilny austryacki odwołuje się w §. 387 do rozporządzeń politycznych, które także coś podobnego stanowiły, jak patent z dnia 17 kwietnia 1784 względem gruntów (Kropaczka „Zbiór Ustaw“, tom VII. str. 501), następnie dekret nadwornej kancelaryi z dnia 1 lipca 1784 r. względem zabudowań (Pillera „Zbiór Ustaw“, str. 162). W reskryptach cesarzów rzymskich wchodzą w rachubę także względy fiskalne.

[3]) O tych rzeczach, zwłaszcza o obcych na nie wpływach, mówi autor na str. 49 i 50.

Głosy publiczne.

Odezwa i prośba komitetu Ochronki im. Henryka Sienkiewicza pod kierunkiem SS. Felicyanek w Zbarażu.

Grono ludzi dobrej woli postanowiło, patrząc na opuszczenie i zaniedbanie wielkiej liczby dziatek mieszkańców prastarego szańca Rzeczypospolitej, miasta Zbaraża i jego najbliższej okolicy, przystąpić do założenia „Ochronki“ mającej im dać opiekę; zająć się utrzymaniem i wychowaniem w zasadach religijno-moralnych, wszczepić poczucie narodowe, słowem, ocalić te dziesiątki malutkich, idących rok rocznie dla narodu na marne.

Ochronka nasza nosi imię męża, który sławę Zbaraża, tytaniczne zapasy jego dzielnych obrońców przeciw zastępom dziczy i pohańców w pamięci narodu wskrzesił, przypomniał, że obok Lwowa i Zamościa, Zbaraż był miejscem zmazania hańby Piławieckiej, był tem przedmurzem, o które rozbiły się wrogie naszemu narodowi potęgi, tem polem walki, na którem sława oręża polskiego po chwilach klęski znowu się odrodziła w bohaterskiem męstwie Jeremiego Wiśniowieckiego i jego dzielnych rycerzy.

Ochronkę naszą nazwaliśmy „Ochronką im. Henryka Sienkiewicza“ za jego zgodą i zezwoleniem, składając mu tym sposobem hołd najgłębszej czci i wdzięczności w jego roku jubileuszowym.

Mamy nadzieję, że pod tem imieniem czczonem dziś na całym obszarze ziem polskich, ochronka nasza, powstająca na ziemi przesiąkłej krwią obrońców Zbaraża, u stóp zwalisk i ruin pamiętnych tylu bohaterów, stanie się twierdzą obronną wobec tych wrogich a potężnych wpływów, które ludności Zbaraża, dziś niestety już na kresach położonego, grożą, które ją falami swemi ogarniają, uderzając na nią od strony potężnego sąsiada.

Nie o walkę orężną ze zbrojnemi hordami dziś chodzi, lecz o walkę z elementami pozbawiającymi zaniedbaną dziatwę wiary w Boga ojców naszych, poczucia narodowego i ojczystego języka. Chowając dziatwę w wierze katolickiej obydwóch obrz. i wpajając w nią uczucie miłości ojczyzny i przeszłości, spełni „Ochronka“ nasza zadanie takiego przedmurza najskuteczniej i stanie się godną imienia, którem ją przyozdabiamy.

Nie rozporządzamy jednak odpowiednimi środkami materyalnymi, potrzebnymi do położenia trwałej podstawy dla niedawno powstałej instytucyi, która zostając pod kierunkiem czcigodnych SS. Felicyanek walczy dziś z najniezbędniejszemi potrzebami i tuli się tymczasowo nie we własnym, lecz w domu łaskawie na czas jakiś na cel ten użyczonym.

Świadomi ważności tej młodej instytucyi, zarówno dla sprawy narodowej, jak i dla samego miasta Zbaraża, uzyskaliśmy zezwolenie c. k. Namiestnictwa do zbierania dobrowolnych datków i zwracamy się niniejszą odezwą do rodaków naszych w całym kraju z prośbą o poparcie materyalne naszego przedsięwzięcia choćby jak najdrobniejszymi datkami. Wszyscy nadsyłający 2 K. i powyżej, wpisani zostaną na wieczną rzeczy pamiątkę do księgi ofiarodawców i nabywają prawa fundatorów instytucyi za których rok rocznie cztery Msze św. odprawiać się będą po wieczne czasy.

Ufni w patryotyczną ofiarność i obywatelskie zrozumienie celów „Ochronki polskiej im. Henryka Sienkiewicza w Zbarażu“ — ufni w czar tego nazwiska które nadaliśmy „Ochronce“, nazwiska, które w każdem sercu polskiem budzi cześć i uwielbienie, nie wątpimy, że znajdziemy u rodaków tak pożądaną pomoc, bez której niepodobna nam osiągnąć zamierzonego celu.

W szczególności zwracamy się z gorącą prośbą do Wielebn. Duchowieństwa wszystkich trzech obrządków, do naszego zacnego obywatelstwa, do pp. naczelników urzędów i instytucyi, do panów i pań przełożonych zakładów naukowych, do pp. naczelników gmin, oraz pp. przemysłowców i kupców, aby raczyli się zająć łaskawie zbieraniem choćby najdrobniejszych datków dla naszej „Ochronki“ tak bardzo potrzebującej pomocy!

Łaskawe datki prosimy nadsyłać pod adresem: „Starostwo Zbaraż, z dopiskiem: dla Ochronki im. Henryka Sienkiewicza“.

Zbaraż, dnia 4 kwietnia 1901.

Za komitet:

Ks. Duklan Zając, gwardyan OO. Bernardynów; przewodniczący: *Adam Telichowski*, starosta; sekretarz: *ks. Wilhelm Bełkot*, katecheta gr. kat.; protektorka: *Jadwiga Niementowska*, właścicielka Zbaraża.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 11 kwietnia. (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). (Losy): a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 245·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 240·50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 400·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 257·75, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 239·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr 2-prc. 81·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 107·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 17·30, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 397·50, Clary 40 zł. m. k. 144·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 74·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 72·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 58·50, Ofen 40 zł. 157·—, Palffy 40 zł. m. k. 152·50, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48·75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25·50, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 56·—, Salma 40 zł. m. k. 204·—, Pożyczka Salzbursga 20 zł. 71·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 232·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r, 389·—.

Wiedeń, 11 kwietnia. Cukier (spokojnie) 23·55. Nafta niezmieniona. Spirytus (pewnie) 41·— do —·—.

Wiedeń, 11-go kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·87 do 7·88. Pszenica na maj-czerwiec 7·90 do 7·91. Pszenica na jesień 7·94 do 7·95. Żyto na wiosnę 8·06 do 8·07. Żyto na maj-czerwiec 7·01 do 8·03. Żyto na jesień 7·11 do 7·12. Kukurudza na maj-czerwiec 5·47 do 5·49. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·60 do 5·61. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·78 do 5·80. Owies na wiosnę 7·07 do 7·08. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·— do 13·10. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 11 kwietnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·10. Spirytus 44·20.

Frankfurt, 11-go kwietnia. Austryackie Kredyty 222·10 (kurs kwietniowy), Koleje państwowe 150·60, Alpiny —·—, Disconto 185·40, Laura —·—, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 11-go kwietnia. Trzyprocentowa renta 101·25. Mąka 23·60.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 23·50 do 23·60, *loco* Ołomuniec 22·10 do 22·20, *loco* Berno-Wiedeń 22·20 do 22·30, na maj *loco* Aussig 23·60 do 23·70. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 41·— do 41·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·— do 10·50, galicyjska przeźroczysta 39·35 do 40·35. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 11 kwietnia. Pszenica gotowa 7·45 do 7·60, pszenica na termina 7·— do 7·35, żyto gotowe 6·60 do 6·80, żyto na termina 6·20 do 6·75, owies obroczny gotowy 6·45 do 6·70, owies na termina 6·40 do 6·65, jęczmień pastewny 5·45 do 5·70, jęczmień browarniczy 6·40 do 6·75, rzepak 10·25 do 10·60, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·50 do 11·50, wyka 8·— do 8·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·20 do 6·50, hreczka 7·— do 7·25, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 60·—, biała 35·— do 75·—, szwedzka 50·— do 90·—, tymotka 20·— do 26·—, kukurudza 5·90 do 6·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 16·75 do 17·25, *paritas* Tarnopol na termin 16·25 do 16·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Według dzienników, wczoraj miała odbyć się Rada gabinetowa w sprawie projektu ustawy o drogach wodnych. Projekt ten był już podobno przed świętami niemal całkiem gotowy. Jak słychać, będą w nim wyszczególnione wszystkie już drogi wodne, ale z zastrzeżeniem, że trasy ze względów technicznych mogą uledz zmianom. Co do kosztów, nie będzie jeszcze nawet w przybliżeniu podana cyfra, a Rząd żąda tylko kredytu potrzebnego na roboty wstępne.

Nowy prezes regencyi w Kwidzynie Jagow przyznał się publicznie, że zadaniem jego będzie „energiczniejsze zwalczanie Polaków“. Obejmując nowy swój urząd, zaznaczył w przemowie do radców regencyjnych i podwładnych urzędników, iż wprawdzie niejedno, co o antypolskiej misyi jego pisano, grzeszyło przesadą i sięgało po za cel wytknięty, jednakże prawda jest, że ma silną wolę energicznego popierania interesów niemieckich i „zwalczania nieuzasadnionych pretensyi polskich“. Co do tego żąda i spodziewa się też skutecznego poparcia ze strony całego personalu urzędniczego.

Z powodu nominacyi generał-adjutanta Czertkowa na generał-gubernatora warszawskiego, *Nowoje Wremia* zaznacza, że nowy wielkorządca jest dobrze obznajmiony z po-

trzebami i właściwościami Królestwa polskiego i jego ludności.

Petersb. Wiedomosti omawiając reskrypt carski, dołączony do nominacyi generała Wannowskiego na ministra oświaty, nazywają go wysoce znamiennym aktem, który kładzie określone i wyraźne granice pomiędzy przeszłością a przyszłością rossyjskiego wykształcenia.

Zarządzający ministerstwem marynarki rozkazał, aby wszystkie przedmioty i materyały dla zarządu marynarski były pochodzenia rossyjskiego i nabywane w Rossyi.

Z Paryża donoszą, że uroczystości tulońskie wywołały tam wielkie zadowolenie. Dzienniki podnoszą prawie jednomyślnie, iż zbratanie włosko-francuskie nie zamąci przymierza z Rossyą. Eskadra rossyjska, która opuściła Tulon, powitała Loubeta w porcie Villefranche, a spotkanie prezydenta z admirałem rossyjskim Birilewem, było nadzwyczaj serdeczne.

Z Pekinu donoszą do dzienników berlińskich o następującem zajściu: Przy jednej z bram Pekinu zaprowadzili Niemcy z powodu wąskiego przejścia przepis, iż wchodzić należy lewą stroną, a wychodzić prawą. Bramą tą przechodził sekretarz legacyi belgijskiej, Mergeling i zamiast prawą stroną, szedł lewą. Na wezwanie żołnierza, stojącego na warcie, aby szedł drugą stroną, odpowiedział Mergeling, iż nie uznaje żadnych rozkazów niemieckich żołnierzy i że Niemcy w ogóle lepiejby zrobili, gdyby wynieśli się z Chin, gdzie szykanują tylko wszystkich ludzi. Żołnierz aresztował dyplomatę i odstawił go do prefektury niemieckiej, gdzie go puszczono na wolność. Obawiają się, aby z tego powodu niewynikł jaki zatarg dyplomatyczny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 kwietnia. *(Tel. pr.)* W tutejszem Towarzystwie rolniczem odbyła się konferencya w sprawie kolei Wieliczka-Dobra. Przewodniczył hr. Romer dyrektor referent Tow. wzaj. ubezp. Obecni byli: burmistrz N. Sącza, prezesi rad powiatowych Wieliczki, N. Sącza i Limanowej. Wybrano komitet złożony z pp. hr. Romera, dr. Bednarskiego, Moraczewskiego i Dydyńskiego.

Kraków, 11 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Zgromadzenie wysłużonych podoficerów, pozostających obecnie w służbie państwowej, odbyło się wczoraj o godzinie 8 wieczorem w sali Johna. W zgromadzeniu wzięło udział przeszło 150 uczestników: woźnych sądowych, tercyanów gimnazyalnych, sług pocztowych i t. d. Jako reprezentant Rządu funkcyonował komisarz Banaś. Zgromadzeniu przewodniczył oficyał pocztowy p. Mnich. Mowcy wykazywali smutne położenie materyalne. Po dłuższej dyskusyi uchwalono następujące rezolucye: Płace powinny być podwyższone dla klasy III, do 1000, 1100 i 1120 koron, dla klasy II. do 1300, 1400 i 1500 koron, dla klasy I. do 1600, 1700 i 1800 koron. Awans tak zwany ślepy z klasy do klasy bez podwyższenia płacy powinien być zniesiony. — Uchwalono również udać się z prośbą do posłów Weigla, Rottera, Daszyńskiego i Rapaporta, aby poparli te żądania, toż samo do Koła polskiego. Wyrażono dalej podziękowanie prasie i prośbę, aby prasa poparła te żądania. Zgromadzenie zamknięto około godz. 11 trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Wiedeń, 11 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza:

Najj. Pan nadał szefowi sekcyi w Ministerstwie skarbu dr. Sewerynowi Kniaziołuckiemu order Zelaznej Korony klasy II.

Najj. Pan zamianował dziekana ks. Andrzeja Karakulskiego i dziekana ks. Karola Krementowskiego, proboszcza w Święcanach, kanonikami honorowymi rzym-kat. kapituły w Przemyślu

Wiedeń, 11 kwietnia. W apartamentach pałacu Ministerstwa wyznań i oświaty odbyło się wczoraj wieczorem przyjęcie członków międzynarodowego kongresu antialkoholicznego. Rolę gospodarza spełniał honorowy prezydent kongresu P. Minister dr. Hartel. Przybyli także PP. Ministrowie Kallay, dr. Koerber, Spens Booden, Call, Boehm-Baverk, Giovanelli i Piętak, dalej generał adjutant Bolfrass, radca ambasady niemieckiej Romberg, Namiestnik Dolnej Austryi hr. Kielmansegg, Marszałek krajowy Dolnej Austryi Gudenus, prezydent Izby Panów ks. Windischgraetz i wielu innych.

Wiedeń, 11 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu antialkoholicznego, profesor z Helsingfors, Helenius, miał wykład na temat wpływu alkoholu na długość życia i traktowania alkoholu ze strony Towarzystw asekuracyjnych. Następnie docent Uniwersytetu wiedeńskiego Löffler mówił o związku między alkoholizmem a zbrodnią.

Wiedeń, 11 kwietnia. *Deutsches Volksblatt* donosi z Briksen: Umarł tu poseł do Rady państwa prof. Schlesinger.

Budapeszt, 11 kwietnia. Na okręcie „Diana“, którym urządzono wycieczkę Dunajem, pękł w pobliżu Komeniczy kocioł. Podróżni powyskakiwali do rzeki, chcąc się tym sposobem ratować. Wszyscy, z wyjątkiem pięciu, którzy utonęli, dostali się szczęśliwie do brzegu. Aresztowano sternika i załogę okrętową.

Warszawa, 11 kwietnia *(Tel. pryw.)* Ś. p. Juliusz Wertheim zapisał 100.000 rubli na stypendya dla 20 Polaków studentów Politechniki warszawskiej, bez różnicy wyznania.

Poznań, 11 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Po Kościanie zniesiono wykład polski religii w Kielczewie, Czempiniu i Krzywiniu, a zaprowadzono wykład niemiecki.

Berlin, 11 kwietnia. *Biuro Wolffa* donosi z Petersburga w korespondencyi prywatnej, że rozpowszechniona w Londynie wiadomość o zamachu na cara, który miał rzekomo popełnić pewien oficer gwardyi jest zupełnie zmyślona. W ogóle wszystkie wiadomości, które ostatnimi czasy pojawiły się w dziennikach zagranicznych o zamachach na cara, lub na inne wyższe osobistości w Rossyi przyjmować należy z największą ostrożnością.

Rzym, 11 kwietnia. Papież przyjął wczoraj na osobnem posłuchaniu księcia biskupa krakowskiego Puzynę.

Bukareszt, 11 kwietnia. Obie Izby zostały wczoraj zamknięte orędziem królewskiem.

Paryż, 11 kwietnia Wydany wczoraj biuletyn stwierdza znaczne polepszenie w stanie zdrowia prezydenta gabinetu Waldeck Rousseau. Ranę w ustach można uważać za zagojoną. Prezydent wyjedzie dziś na południe.

Paryż, 11 kwietnia. Prezes gabinetu Waldeck Rousseau wyjedzie za poradą lekarzy do Antibes, gdzie pozostanie aż do końca feryi parlamentarnych.

Paryż, 11 kwietnia. Śledztwo w sprawie zniknięcia baryłek złota z okrętu „Ces. Wilhelm Wielki“ dotychczas żadnego nie dało rezultatu. Przedwczoraj urzędnicy cłowi w Cherbourg odbyli rewizyę u 155 podróżnych, którzy na tym okręcie przyjechali, ale nic nie znaleziono. Wartość ukradzionego złota wynosi 270.000 marek.

Marsylia, 11 kwietnia. W tutejszych warsztatach okrętowych roboty odbywają się już zupełnie prawidłowo.

Madryt, 11 kwietnia. *Agencya Fabra* donosi z Oporto, że w miejscowości Paramos zaszły groźne demonstracye antiklerykalne. Klasztor Jezuitów obrzucono kamieniami. Księża broniąc się strzelili do tłumów. Wiele osób rannych.

Stuttgard, 11 kwietnia. Jak donosi *Schwäbischer Courier* ustąpienie prezydenta ministrów i ministra wojny br. Schotta jest rzeczą zdecydowaną Następca jego będzie generał porucznik Schnürlen.

Podróż prezydenta Loubeta. — Uroczystości francusko-włoskie.

Nicea, 11 kwietnia. Prezydent Loubet przybył wczoraj o godzinie 7 rano do Ville Franche, gdzie go powitał minister marynarki Lanessan i admirał rossyjski Biriłew. Na zaproszenie Biriłewa zwiedził prezydent rossyjski okręt admiralski i wręczył admirałowi wielki krzyż oficerski legii honorowej, a komendantowi okrętu Bronickiemu krzyż kawalerski orderu legii honorowej.

Po tej wizycie wsiadł Loubet na okręt „św. Ludwik“ i odpłynął do Tulonu, gdzie mu licznie zgromadzona publiczność gorącą wyprawiła owacyę. Eskadra rossyjska pozostanie przez tydzień cały w Ville Franche.

Tulon, 11 kwietnia. Wczoraj po południu zawinęła tu eskadra francuska z pancernikiem „Sw. Ludwik“ na czele, na którego pokładzie znajdował się prezydent Loubet. Marynarze okrętów włoskich wydawali entuzyastyczne okrzyki, a muzyki włoskie grały marsyliankę. Prezydent udał się najpierw na plac „D'Armes“, gdzie rozdzielił dekoracye wojskowe, a następnie odjechał do pałacu prefektury morskiej, gdzie wręczył wielu oficerom eskadry włoskiej dekoracye legii honorowej. Książe Genui przybył po południu do pałacu prefektury morskiej, gdzie go powitano z honorami wojskowymi.

Książę pozostał sam na sam około 20 minut z prezydentem Loubetem i wręczył mu odznaki orderu Anunciaty. Wizyta ta miała charakter niezwykle serdeczny. Loubet wystosował natychmiast telegram do króla włoskiego, w którym dziękując mu za udzielenie orderu, wypowiada najserdeczniejsze życzenia dla króla i królowej, oraz spełnienia nadziei rodziny królewskiej. Telegram kończy życzeniem jak najlepszej pomyślności dla Włoch złączonych węzłem przyjaźni z Francyą.

Minister spraw zagranicznych Delcassé wręczył księciu Genui wielką wstęgę orderu legii honorowej.

Po wizycie księcia włoskiego przyjął prezydent Loubet oficerów hiszpańskiego okrętu „Pelago“, następnie porucznika okrętu japońskiego, a po nim komendantów obu rossyjskich torpedowców. Następnie rewizytował księcia Genui.

Wieczorem odbył się bankiet na cześć księcia, podczas którego prezydent wzniósł toast, wypowiadając wdzięczność za wysłanie na wody Toulonu tak wspaniałej eskadry. Eskadra włoska — powiedział Loubet — budziła zawsze podziw Francyi, Francya oceniała też zawsze tak jak przynależy niezwykłe przymioty marynarzy włoskich. Prezydent tak mówił dalej, zwracając się do księcia: Francya ceni sobie wysoko przyjazny akt monarchy włoskiego. Zdaje mi się, iż najlepszą na niego odpowiedzią będzie to, jeżeli wyrażę nadzieję, aby wzajemne serdeczne stosunki, jakie istnieją między obu państwami, ku ich szczęściu i pomyślności, stały się jeszcze serdeczniejszemi. Jego Królewska Mość podniósł znaczenie, jakie ma przysłanie do Francyi eskadry włoskiej przez to, że komendę nad nią poruczył dostojnemu księciu, który wśród wybitnych wodzów potężnej włoskiej marynarki tak wysokie zajmuje stanowisko. Dlatego też witam panów wśród nas ze zdwojoną radością i proszę Waszą Królewską Wysokość, abyś zechciał być u Jego Królewskiej Mości rzecznikiem naszej najżywszej wdzięczności i najserdeczniejszych życzeń Francyi i jej republikańskiego rządu. W końcu prezydent wychylił puhar na cześć króla, królowej, księcia Genui, rodziny królewskiej, marynarki i narodu włoskiego.

Książę tak odpowiedział: Czuję się szczęśliwym, iż na mnie padł wybór pozdrowienia pana, panie prezydencie, w imieniu króla. Cieszę się serdecznie, iż dozwolone mi było przybyć z eskadrą włoską do Tulonu i zetknąć się tutaj ze wspaniałymi okrętami francuskimi Dziękuję za pochlebne słowa i za tak serdeczne przyjęcie. Po moim powrocie do ojczyzny, będę miał szczęście złożyć królowi sprawozdanie o tej nadzwyczajnej serdeczności jakiej doznaliśmy tutaj ze strony francuskich towarzyszy broni i ludności tego pięknego sympatycznego miasta. Piję za zdrowie pańskie, panie prezydencie — i na pomyślność wojska i marynarki francuskiej oraz narodu francuskiego. — Obu toastów wysłuchali biesiadnicy stojąco.

Prezydent Loubet wzniósł drugi toast na cześć króla hiszpańskiego Alfonsa, królowej regentki narodu hiszpańskiego i marynarki, a w końcu toast na pomyślność oficerów marynarki rossyjskiej oraz oficerów innych okrętów zagranicznych, wreszcie oficerów i załogi floty francuskiej.

Tulon, 11 kwietnia. Po wczorajszym bankiecie prezydent Loubet i książę Genui z balkonu hotelu „Deville“ przypatrywali się urządzonej przed hotelem zabawie weneckiej. Miasto i wszystkie okręty były wspaniale illuminowane. Prezydent i książę byli przedmiotem nieustannych owacyj.

Tulon, 11 kwietnia. Prezydent Loubet otrzymał wczoraj wieczór telegram od króla włoskiego z odpowiedzią na wysłaną do niego depeszę. Król włoski telegrafuje: „Dziękuję bardzo Waszej Ekscelencyi za łaskawe słowa i za serdeczne przyjęcie zgotowane memu kuzynowi ks. Genui i włoskiej eskadrze. Królowa przyłącza się do moich słów, wyrażając panu również podziękowanie za przesłane życzenia. Proszę waszą Ekscelencyę przyjąć łaskawie moje życzenia zarówno dla pańskiej osoby jak i dla całej Francyi „przyjaciółki Włoch.“

Tulon, 11 kwietnia. Przy wczorajszych kilkakrotnych spotkaniach Loubeta z ks. Genui wyraził prezydent Francyi szczególniejszy szacunek dla króla włoskiego i jego małżonki oraz rodziny królewskiej. Oświadczył, że będzie się starał istniejące obecnie bardzo przyjazne stosunki między obu narodami jeszcze bardziej wzmocnić. Książę Genui wyraził zadowolenie z powodu tak serdecznego przyjęcia. Król przedłużył jego komendę nad eskadra, tak, iż będzie mógł dłużej zostać w Tulonie, skąd wyjedzie prowdopodobnie dopiero w sobotę lub niedzielę.

Tulon, 11 kwietnia. Podczas przyjęcia w prefekturze zapewnił prezes rady generalnej departamentu Var, Loubeta, że rząd może liczyć na bezwarunkowe poparcie departamentu, jeżeliby chodziło o obronę republiki przed dążniami uzurpacyjnemi, bez względu z jakiej strony one by groziły. Prezydent Loubet dziękował mu za to zapewnienie i dodal, że republice nie zagrozi żadne niebezpieczeństwo, skoro republikanie będą działać w zgodzie i ochraniać swą konstytucyę.

Biskup Tulonu powiedział w przemówieniu de Loubeta, że miłość do Kościoła nie jest przeszkodą dla pasterzy katolickich, aby także ojczyznę kochali. Loubet odparł, że ci, w których sercach miłość ku ojczyźnie, jednoczy się z przekonaniami religijnemi, muszą działać na rzecz jedności wszystkich Francuzów.

Tulon, 11 kwietnia. Podczas bankietu, komendant hiszpańskiego krążownika „Pelaio“, wygłosił toast; oświadczył, że czuje się szczęśliwym, iż może być tłómaczem uczuć rządu hiszpańskiego i całego narodu hiszpańskiego, pijąc na pomyślność Francyi, jej pięknej marynarki i prezydenta Loubeta.

Pewien oficer rossyjski wygłosił również przemowę, dziękując za toast Loubeta i zapewniając, że słowa jego odbiją się w całej Rossyi głośnem echem. Pił na sławę Francyi i pomyślność armii i marynarki francuskiej.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 11 kwietnia. *Biuro Wolffa* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą, że kapitana Bartscha znaleziono w okolicy Pekinu nieżywego. Jak się zdaje, kapitan Bartsch padł ofiarą wypadku.

Berlin, 11 kwietnia. Hrabia Waldersee donosi z Pekinu pod dniem 8 kwietnia: Banda rozbójnicza, która dnia 2 b. m. napadła na miejscowość Taugshan została rozbitą. 20 rozbójników padło trupem.

Londyn, 11 kwietnia. *Times* donosi z Pekinu 9 b. m.: Waldersee i generałowie innych kontygentów omawiają już szczegóły opuszczenia Pekinu. Wyżsi oficerowie wszystkich narodowości twierdzą, że jest wskazanem, aby zagraniczne wojska jak najprędzej zostały wycofane.

Londyn, 11 kwietnia. *Times* donosi z Pekinu pod datą 10 b. m., że rossyjski poseł żądał zwrócenia wszystkich not i pism rossyjskiego poselstwa o rokowaniach w sprawie Mandżuryi i zagroził Li-Hung-Czangowi, że przy obradach posłów będzie popierał jak najsurowsze postępowanie w obec Chin.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 11 kwietnia. *Daily Telegraph* donosi z Kapstadtu 10 kwietnia: Według półurzędowych doniesień, Botha powtórnie miał spotkanie z Kitchenerem.

Kapstadt, 11 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi: Przy sposobności swojego pobytu w Oranii, stwierdził Botha, że władze umysłowe Deweta są osłabione, a liczba jego zwolenników ciągle się zmniejsza. W obec tego nie mniej ze względu na to, że niepodobna czynić Deweta odpowiedzialnym za jego działanie, dalsze prowadzenie wojny zawisłem jest teraz wyłącznie od niego t. j. Bothy. Postanowił on też podjąć na nowo rokowania, które są obecnie w toku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 kwietnia 1901. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·62, Renta majowa 98·40, Węgierska renta koronowa 93·12, Akcye austr. Zakładu kredytowego 709·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 713·—, Akcye Anglobanku 282·—, Akcye Unionbanku 568·—, Akcye Bankvereinu 499·50, Akcye Landerbanku 429·—, Akcye Kolei państw. 704·50, Lombardy 104·—, Akcye kolei Elbethal 518·50, Akcye Fabryki broni 312·—, Akcye tytoniowo —·—, Akcye Alpiny 487·—. Akcye Rima Muranyi 518·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1820·—, Losy tureckie 108·25, Ruble 253·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Wiedeń, 11 kwietnia 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 708·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 712·—, Akcye Anglobanku 282·—, Akcye Unionbanku 566·—, Akcye Landerbanku 428·50, Akcye-Bankvereinu 498·50, Akcye Bodencredit 950·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 702·75, Akcye Kolei Południowej 104·50, Akcye Tramway *A)* 287·—, Akcye Tramway *B)* 282·—, Akcye Kolei Elbethal 518·50, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 546·—, Akcye Alpiny 484·—, Akcye Rima Muranyi 513·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1812·—, Akcye Fabryki broni 311·—, Akcye Tureckie tytoniowe 296·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·—, Renta majowa 98·20, Austryacka Renta koronowa 97·60, Węgierska Renta koron. 93·10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·65, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25. 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·30, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93.—. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·50, Losy tureckie 108 50, Marki 117·62, Ruble 253·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 10 kwietnia 1901.

76 — 24 — 56 — 63 — 5

Następne ciągnienia odbędą się dnia 24 kwietnia i 8 maja 1901.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 kwietnia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. St. hr. Konarski z Dobiecka, E. Jurcho z Charkowa, J. Weiss z Budapesztu, A. Reich z Sanoka, G. Jełowicki z Wołynia, M. Zieliński z Strutyna, N. Fesler ze Stryja.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. października 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia.
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	—·—	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa.
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	—·—	Z Brzuchowic (od 13/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	—·—	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	—·—	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·49		Z Krakowa, Wiednia, Berlina. Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	—·—	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
	—·—	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze“
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa. (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	—·—	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/8 do 15/9)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	—·—	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	—·—	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja, Borysławia.
	—·—	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	—·—	Do Brzuchowic (codziennie od 18/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa od 16/9 do [illegible] 1901 codziennie.
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	—·—	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	—·—	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 11. kwietnia 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	547	—	556	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	90	99	60
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	10	91	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	—	87	70
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	67	—	71	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	256	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	70
100 marek niemieckich	117	40	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. kwietnia 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.30	98.50
luty-sierpień	98.25	98.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.05	98.25
kwiecień-październik	98.10	98.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	182.—	184.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.35	142.35
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.25	171.25
„ „ 1864 po 100 zł.	207.—	209.—
„ „ 1864 po 50 zł.	206.—	208.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	301.—	303.--
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.90	118.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.60	97.80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.30
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.50	498 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	121.50	122.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.50	96.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	429.—	431.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.65	97.65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.35	98.35
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.30	96.30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.75	117.95
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.15	93.35
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.40	100.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	142 50	143.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	175.—	176.--
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	175.—	176.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.40	93.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.75	259.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.—	92.60
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.20	103.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.50	93.40
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.80	96.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	81.25	83.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	99.50	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.35	95.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	245.—	247.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	240.—	242.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.50	94.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.75	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91 90
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.80	99.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.75	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109.50	110.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.60	98 40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.20	99.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.90	98.70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.40	87.20
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.35	95.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.20	107.20
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.60	106.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94.—	94.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	17.30	18.30
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	397.50	399.50
Clary 40 zł. mk.	144.—	147.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	74.—	76.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	71.—	73.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	58.50	60.--
Palffy 40 zł. mk.	152.—	155.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.75	49.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25.50	26.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	56.—	60.—
Salma 40 zł. mk.	204.—	206.50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	71.—	73.—
St Genois 40 zł. mk.	232.—	240.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	279.50	280.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2517 —	2523.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	710.75	711.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	715.—	716.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1400.—	1410.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	614.—	620.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	430.—	431.—
„ Austro-węg. 600 zł.	1688.—	1694.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	569 —	570.80
Czesk. banku związk. 100 zł.	266.45	267.45
Zivnosteńska banka 100 zł.	269.—	271.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	335.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6260.—	6275.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern. Jassy 200 zł.	548.—	550.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. l. 200 zł.	418.—	422.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	842.—	845.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	848.—	850.--
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	895.—	900.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	490.—	491.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1836.—	1846.—
Schodnicy 500 kor.	1395.—	1415.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	461.—	466.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.55	117.75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.25	240.45
Paryż za 100 franków	95.45	95.55
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.45	90.65
Francuskie banki	95.20	95.30
Szwajcarskie banki	95.20	95.30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.09	19.11
20-markówka	23.48	23.56
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.55	117.75
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.55	90.75
Ruble	2.53	2.54

Licytacye.

L. cz. E. 188/01 (5) [2800 3—3]
Dnia 13 maja 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętych wyk. hip. l. 308 ks. gr. gm. kat. Uście i realności lwh. 217 ks. gr. gm. kat. Karłów, z przynależnościami.
Nieruchomości te oceniono ad a) realność objętą lwh. 308 gm. Uście na 435 kor. 45 hal., ad b) realność objętą lwh. 217 gm. Karłów na 108 kor.
Najniższa cena, niżej której przedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 290 kor. 30 hal., ad b) 72 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 19. marca 1901.

L. cz. E. 839/00 (4) [2623 3—3]
Na żądanie Franciszka Ramockiego z Rudnika, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya 1/8 części realności lwh. 465 ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej, dłużnika Jana Sikory własnej.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 250 kor.
Najniższa cena wynosi 166 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 19. marca 1901.

L. cz. E. 215/01 (4) [2740 3—3]
Dnia 14. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 247 gm. Krzywczyce, składającej się z domu parterowego, murowanego i parc. grunt., wraz z przynależnościami, składającemi się z szopy drewnianej i parkanu.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 7180 kor., przynależności zaś na 300 kor.
Najniższa cena wynosi 4470 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.
C. k. Sąd powiatowy S. II. Oddział IV.
Lwów, dnia 17. marca 1901.

L. cz. E. 284/01 (4) [2701 3—3]
Dnia 15. maja 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 105 ks. gr. gm. kat. Tułowa z przynależnościami.
Nieruchomość tę oceniono na 1490 kor. 37 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 993 kor. 58 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 20. marca 1901.

L. cz. E 232/01 (4) [2807 3—3]
Dnia 15. maja 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya 19/84 części realności objętej wyk. hip. l. 272 ks. gr. gm. kat. Rusów, z przynależnościami.
Nieruchomość tę oceniono na 466 kor. 64 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 291 kor. 46 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 19. marca 1901.

L. cz. E. XX. 2042/00 (11) [2658 3—3]
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot., zastąpionego przez dra Roińskiego, odbędzie się dnia 17. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności bez lkons. objętej wyk. hip. l. 919 dz. IV. ks. gr. m. Lwowa położonej przy ul. Paulinow, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, 2 orzechów włoskich, 5 śliw, 2 gruszy, 1 kasztanu dzikiego, 2 akacyi, 2 smerek, 1 krzewu bzu, 10 krzewów agrestu, 12 krzewów porzeczek, 15 krzewów malin, 1 altanki, 20 tyk do fasoli, 1 krzaczka tui wschodniej.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3996 kor., przynależności zaś na 271 kor. 70 hal.
Najniższa cena wynosi kwotę 2845 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, jednak ze zmianą najniższej oferty 2/3 wartości szacunkowej i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 5. marca 1901.

L. cz. E. XX. 2360/00 (7) [2570 3—3]
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot., odbędzie się dnia 17. maja 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności nie pod lk 1046²/₄ we Lwowie objętej wyk. hip. l. 998 II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położonej przy ul. Bilińskich l. orj. 14 składającej się z domu i ogrodu, wraz z przynależnościami, domu składającemi się z 4 okien frontowych, 2 okien od podwórza, 2 przyokien, 1 gołębnika, 1 tabliczki lokatorów, 12 metrów parkanu, 1 klucza od bramy, 5 kluczy do pomieszkania, oraz przynależności ogrodu, składającemi się z 11 metrów parkanu, 12 metr. parkanu, 1 altanki z drzewa, 2 akacyj, 10 drzew owocowych, 13 krzewów agrestu i porzeczek.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9600 kor., przynależności zaś na kwotę 213 kor., łącznie na kwotę 9813 kor.
Najniższa cena wynosi kwotę 5022 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 5. marca 1901.

L. cz. E. 276/99 (11) [2861 3—3]
Na żądanie Awigdora Grauera w Dobromilu, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętej lwh. 289 ks. gr. gm. kat. Dobromil Nd. 6.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4083 kor.
Najniższa cena wynosi na wniosek wierzyciela egzekucyę popierającego 2722 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 26. marca 1901.

L cz. E. 95/1 (2) [2884 2—3]
Na żądanie dra Maksa Letza, adwokata w Tłumaczu, odbędzie się dnia 25. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 601 i 277 księgi grunt. gminy kat. Zerebki szlacheckie, składającej się z gospodarstwa rolnego.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 800 kor.
Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 13. marca 1901.

L. cz. E. 284/00 (15) [2909 2—3]
Dnia 18. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się relicytacya realności objętej whl. 282 ks. gr. gm. Krościenko.
Nieruchomość ta, wystawiona na relicytacyę, jest ocenioną na 2120 kor.
Najniższa cena wynosi 1060 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. E. 185/1 (6) [2919 2—3]
Dnia 8. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 1) 781, 2) 782, 3) 783 i 4) 787 gm. Tłumacz objętych, wraz z przynależnościami.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1) na 3222 kor., 2) na 9690 kor., ad 3) na 650 kor., ad 4) na 12669 kor.
Najniższa cena wynosi: ad 1) 1611 kor., ad 2) 6460 kor., ad 3) 432 kor., ad 4) 8446 poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. E. 3108/00 (5) [2913]
Na żądanie Simona Tudiowera z Wyżnicy, odbędzie się dnia 9. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya ¹/₄ niewydzielonej części realności lwh. 1425 ks. gr. gm. kat. Kuty miasto.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 350 kor.
Najniższa cena wynosi 234 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 26. marca 1901.

L. cz. E. 232/00 (4) [2902 2—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 14. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Stanisławowie, licytacya dóbr Soroki browary objętych wyk. hip. l. 117 księgi dla większych posiadłości przy tutejszym sądzie prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego w protokole opisania przynależności z 10. grudnia 1900 poszczególnionymi.

Nieruchomość ta jest oceniona wraz z budynkami na 336.216 kor., a to przy udzieleniu pożyczki, przynależności zaś bez budynków na 27.747 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 242.642 kor. 34 hal. to jest 2/3 ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odpowiadające ustawie takowe zatwierdzone zostają, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 27. lutego 1901.

L. cz. E. 1771/00 (6) [2862 2—3]

Na żądanie p. Augustyna Musakowskiego, odbędzie się dnia 1. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności wyk. hip. l. 173 ks. gr. gm. kat. Halicz objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lu ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 21. marca 1901.

L. cz. Praes. 3368 15 Nb/1. [2939 1—3]

Obwieszczenie.

C. k. Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w drodze przedsiębiorstwa budowy era ryalnego gmachu na pomieszczenie sądu powiatowego z aresztami i urzędu podatkowego w Muszynie pod na tępującymi warunkami:

1. Ogólna suma kosztorysowa wynosi 100.000 K.

2. Za pod tawę umowy wzięte będą ceny jednostkowe a nie suma ryczałtowa.

3. Za podstawę obliczenia służą plany i kosztorysy zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości.

Plany te tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy, można przejrzeć w Sekretaryacie Prezydyum sądu krajowego wyższego gdzie można także zasięgnąć wyjaśnień co do sposobu ułożenia ofert.

4. Oferty wnosić należy do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie najpóźniej do 30. kwietnia 1901 do godziny 10 przed południem.

5. Wybór i zatwierdzenie oferty przysługuje c. k. Ministerstwu Sprawiedliwości.

6. Każdy oferent winien złożyć jako wadyum 5% ceny kosztorysowej.

7. Po zatwierdzeniu oferty zostanie z przyjętym oferentem zawarta umowa o budowę.

Oferent ten będzie obowiązanym w terminie który mu będzie oznajmiony uzupełnić wadyum do wysokości 10% ofiarowanej sumy.

Wadyum to stanowić będzie kaucyę za dotrzymanie zobowiązań przyjętych przez przedsiębiorcę.

8. Wypłata całej należytości nastąpi po zatwierdzeniu kollaudacyi przez c k. Ministerstwo Sprawiedliwości.

W miarę postępu robót i przyzwolonego kredytu może przedsiębiorca otrzymywać zaliczki na podstawie poświadczeń c. k. kierownictwa budowy.

Kraków, 7. kwietnia 1901.

L. 33.355. [2969 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania narzutów kamiennych na prawym brzegu Wisły w okręgu budowniczym c. k. Starostwa w Tarnobrzegu na lat trzy to jest w latach 1901, 1902 i 1903. a mianowicie: w sekcyi I. od granicy okręgu w Otałęży km. 209 5 do ujścia Wisłoki km. 227, w sekcyi II. od ujścia Wisłoki do Tarnobrzegu km. 225, w sekcyi III. od Tarnobrzegu do granicy państwa w Popowicach km. 287, odbędzie się 6. maja 1901 w c. k. Starostwie w Tarnobrzegu o godz. 12-tej w południe licytacya ofertowa.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem Starostwie, gdzie także do godz. 12-tej w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mają oferty sporządzone według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i w wadyum 5000 kor. dla każdej sekcyi z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo niezaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 6. kwietnia 1901.

(Wzór oferty.)

OFERTA

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w przeciągu lat 1901, 1902 i 1903 wykonać wszelkie narzuty kamienne w sekcyi . . . Wisły od . . . . do . . . . w okręgu budowniczym Tarnobrzeskim za opustem (cyframi i słowami) . . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję im się bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . . . .

Tarnobrzeg, dnia 6. maja 1901.

(Imię i nazwisko)

L. cz. E. 1379/00 (7) [2905]

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Borszczowie, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 810 ks. gr. gm. kat. Korolówka objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 30. marca 1901.

L. cz. E. 461/99 (21) [2434]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., relicytacya realności lwh. 167 ks. gr. gm. Nienadowa objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1146 kor.

Najniższa cena wynosi 573 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dubiecko, dnia 18. lutego 1901.

L. cz. E. 2043/00 (4) [2906]

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Borszczowie, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 64 ks. gr. gminy kat. Wierzbówka.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 274 kor., przynależności zaś niema żadnych.

Najniższa cena wynosi 182 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 30. marca 1901.

L. cz. E. 106/1 (2) [2937]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności pod lk. 365 objętej whl. 2080 ks. gr. gm. kat. Trembowla (ulica Sobieskiego), wraz z przynależnościami, składającemi się z rynień i ścieków, trotuaru, osztachetowania, ławeczki kamiennej i 10 kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 26.000 kor., przynależności zaś na 296 kor.

Najniższa cena wynosi 13.148 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 15. marca 1901.

L. cz. E. 1705/00 (4) [2936 1—3]

Dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Lackiej woli lwh. 515.

Grunta oceniono na 80 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 60 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 9. marca 1901.

L. cz. E. 3287/00 (5) [2933]

Na żądanie Zofii Barskiej w Kupczyńcach, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacya 5/35 części ciała tabularnego objętego whl. 822 ks. gr. gm. kat. Kupczyńce, bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 62 kor. $85^{25}/_{35}$ halerzy.

Najniższa cena wynosi kwotę 41 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 4. marca 1901.

L. cz. E. 1/1 (6) [2780]

Na żądanie Beth Schurtmann, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 610 gm. Manasterczany, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 293 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 26. marca 1901.

L cz. E. XXI. 2241/00 (16) [2924 2—3]

Na wniosek wierzyciela egzekwującego Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie pozwoloną w myśl uchwały c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie z dnia 12. października 1900 l. cz. E. XXI. 2241/00 egzekucyę przez licytacyę realności wyk. hip. 380 dz. I. we Lwowie zastanawia się.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 15. marca 1901.

L. 518. [2595 2—3]

Sprostowanie.

W edykcie licytacyjnym umieszczonym w Nr. Gazety Lwowskiej 74, 75 i 76 zaszła drukarska pomyłka którą się prostuje w ten sposób, że właściciel realności pl. 248 jest Wasyl Szandała a nie Czandała.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Winniki, dnia 9. kwietnia 1901.

Konkursa.

L. 465/pr. [2925 2—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. strażnika cywilno-policyjnego II. klasy w etacie tutejszej c. k. Dyrekcyi policyi z płacą rocznych 900 koron i 30% dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs po dzień 11. maja 1901.

Posada ta, zastrzeżona w myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 N. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów nadaną będzie na razie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpi po 6 miesięcznej zadowalającej służbie próbnej.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania za pośrednictwem przełożonej swej władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio i w powyżej oznaczonym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, przez lekarza rządowego wystawione lub potwierdzone, tudzież dowody znajomości polskiego, ruskiego i niemieckiego języka, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi.

Lwów, dnia 7. kwietnia 1901.

L. 556 [2927 1—3]

KONKURS

na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Gładyszowie z pensyą roczną 1400 kor. i 800 kor. na objazdy.

Do okręgu tego przydzielone są gminy Banica, Jasionka, Krywa, Bartne, Bielanka, Blechnarka, Bodaki, Gładyszów, Hańczowa, Klimkówka, Konieczna, Kunkowa, Kwiatoń, Leszczyny, Łosie, Ług, Małastów, Nowica, Pełna, Przegonina, Przysłup, Pstrążne, Regetów wyżny i niżny, Ropa, Ropki, Skwirtne, Smerekowiec, Uście ruskie, Wirchne, Wysowa i Zdynia.

Od kandydatów na powyższą posadę wymaga się:

a) prawa austryackiego obywatelstwa;

b) dyplomu doktora medycyny uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej;

c) nieskazitelnego charakteru;

d) znajomości obu języków krajowych;

e) praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim;

f) dostatecznej fizycznej zdolności.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo fizykackim egzaminem.

Lekarz okręgowy w Gładyszowie obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Ubiegający się o posadę wnieść mają udokumentowane podanie na ręce Wydziału powiatowego w Gorlicach najpóźniej do dnia 15. maja 1901.

Gorlice, dnia 1. kwietnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 8/98 (161) [2942]

W konkursie Jakóba Kurzmana wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 18. kwietnia 1901 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Rzeszów, dnia 25. marca 1901.

L. cz. S. 7/98 (119) [2941]

W konkursie Jakóba Schlagera wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 18. kwietnia 1901 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Rzeszów, dnia 25. marca 1901.

G. Zl. 4/93 (33) [2950]

Kundmachung.

Sämmtliche Concursgläubiger des Moses Hagler, schen Concursmasse werden einberufen, am 24 April 1901 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts zu erscheinen um den Beschluss zu fassen über die Anträge des Glaubigerausschusses.

1. auf Genehmigung a) der vom Massaverwalter mit Stefan Mojsa getroffenen Abmachung vom 26/6 1893, b) der dem Moses Hagler verabreichten Alimentation im Betrage von 300 fl;

2. auf Ausscheidung aus dem Masavermögen der 25/200% Antheile am Naftagewinnung in Słoboda rungurska;

3. auf Feststellung der Ansprüche des einstweiligen und stabilen Massaverwalters auf entlohnung und Ersatz der bestrittenen Auslagen.

K. k. Kreisgericht Abth. IV.

Kolomea, 27. marz 1901.

Kuratele.

L. cz. IV. 121/77 (3) [2917 1—3]

Katarzyna Liskowicz z Jawornika umysłowo chora, kuratorem Wiktor Polewka z Jawornika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Myślenice, dnia 16. marca 1901.

L. cz. P. 411/00 (10) [2907 1—3]

Franciszka Haika z Szerszeniowiec uznano marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono dla niego Władysława Harasimowicza gospodarza z Szerszeniowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 3. października 1900.

L. cz. P. 409/00 (6) [2908 1—3]

Petra Hładyborodę z Głęboczka uznano marnotrawcą, a kuratorem zamianowano dla niego Kościa Hładybrodę, gospodarza z Głęboczka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 30. września 1900.

L. cz. P. 17/1 (8) [2904 1—3]

Annę Łomikowską z Czernicy uznano za obłąkaną, kuratorem ustanowiono Andrucha Łomikowskiego z Czernicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brody, dnia 16. stycznia 1901.

L. cz. P. 93/98 (15) [2557 1—3]

Kuratelę nad obłąkaną Katarzyną Telisz z Łanek znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 15. września 1900.

L. cz. A. 21/1 (5) [2832 1—3]

Maryanna Boryś i Elżbieta Boryś córki zmarłego Jakóba Borysia w Skrudzinie uznano za bezwłasnowolne z przyczyny niedołęstwa umysłowego, kuratorem ustanowiony Piotr Plata ze Skrudziny.

C. k. Sąd powiatowy, Stary Sącz, Oddział I.

L. cz. L. 6/1 (8) [2931 1—3]

Nad Dawidem Brennerem z Przemyśla zawiesza się kuratelę z powodu choroby umysłowej.

Kuratorem ustanowiono Mosesa Goldfarba, handlarza z Przemyśla.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 30. marca 1901.

L. cz. P. 45/1 (4) [2911]

Anna Staniszowa z Bilczyc uznaną została za obłąkaną.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Staniszą z Bilczyc.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. L. 5/00 (5) [2826]

Kseńka Błakita żona Jurka z Gorajca uznaną została za umysłowo chorą, kuratorem jej zamianowany został Jurko Błakita z Gorajca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Cieszanów, dnia 1. lutego 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 91/1 (2) [2940]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł że zamieszczone w Nr. 10. czasopisma „Szkolnictwo" z dnia 5. kwietnia 1901 artykuły pod tytułem:

I) „Otrzyjcie już łzy płaczący" całe strona 73 łam. 1. 2;

II) „Policyanci w roli pedagogów" w ustępach od „z zawodu" do „policyant" i od „I ten wypróbowany" do „oświaty w Galicyi" strona 80 łam. 1;

III) Nauczyciel poseł Seitz wydalony z posady" w ustępie od „który jest aktem" do „Dra Luegera" zawierają znamiona występku z §. 300 u. k., ad II. z §. 491. 492 u. k. i art. V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków dnia 8. kwietnia 1901.

Zl. 77. [2786]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt in der Nummer 3 der periodischen Druckschrift: „Mittheilungen des Vereines der Freidenker Niederösterreichs" vom 26. März 1901 auf Seite 3, Spalte 2, enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Wir bitten um nur zwei Kronen!" in der Stelle von „Warum wird ein armer Teufel" bis „Wir wissen, das wir's werden sollen" das Vergehen nach §§. 302 und 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt, und nach §. 37 P. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 30. März 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Ansichtskarte mit der Aufschrift: „Gedenket des 11. März 1900" und einer bildlichen Darstellung der Ermordung des Gymnasiasten Winter in Könitz, Druck und Verlag von Gustaw Ad. Dewald in Berlin, das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieses Druckwerkes ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 30. März 1901.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 28. März 1901 Pr. 11 1, die Weiterverbreitung der illustrirten Correspondenzkarten: Nr. 2642, Nikolaus Paussin, „Venus schlafend"; Nr. 1815, von der Werff, „Venus und Amor"; Nr. 2651, Franzesco Albani, „Venus und Amor"; Nr. 337, Franzesco Albani, „Venus und Amor"; Nr. 234, Veronese, „Leda"; Nr. 2647, Michel-Angelo, „Leda mit dem Schwane"; Nr. 235, mit einem Weibe und der Aufschrift: „Uno viene" bis „baccala"; Nr. 362, mit einer Tänzerin und einem Manne; Nr. 357, mit einer halbnackten Frauengestalt, welche von einer anderen abgetrocknet wird, nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 30. März 1901, Pr. V. 10/1, die Weiterverbreitung der Nummer 206 der Zeitschrift: „Idea Italiana" ddo. Rovigno, vom 28. März 1901 wegen der Stellen von „Quantunque il peggio" bis „nei limiti dello Statuto", von „Cosi agisce la polizia" bis „cosi enorme?" des Artikels: „Polizia Austriaca" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 31. März 1901, Pr. VIII. 38/1, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift (Flugblatt) sammt Subscriptionsliste: „Die Völker in moralischer Gefahr!" Leipzig, Datum des Poststempels, ohne Angabe eines Druckers und Verlegers, wegen des ganzen Inhaltes nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 30. März 1901, Pr. 7/1, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Pisecke Listy" vom 27. März 1901 wegen des Artikels: „Motivy z kralovskeho Pisku. Vykrik" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und §. 63 St. G. verboten.

Zl. 78. [2813

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. April 1901, Pr. 86/1, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Radikalni Listy" vom 27. März 1901 wegen des Artikels: „Reditelske stvury" nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. April 1901, Pr. 88 1, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Mladistvi delnici! Delnicka tiskarna v Praze. Nakladem vlastnim" wegen der Stelle von „A pro Vas, Vy mladi duse" bis „ktere slove: Socialismus" nach §§. 302 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 79. [2840]

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat mit dem Erkenntnisse vom 26. März 1901, D 64/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Der Bote aus dem Wienerwald" vom 11. März 1901 wegen des Artikels: „Dem Patentpatrioten in's Stammbuch" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 1. April 1901, Pr. VII. 17/1, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" vom 28. März 1901 nach Artikel VIII. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2. April 1901, Pr. I. 91/1, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelcu" vom 31. März 1901 wegen der Stellen von „Delegace schazeji se" bis „vrstvy lidu" des Artikels: „Volby do delegaci vykonany" nach §. 300 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2. April 1901, Pr. I. 92/1, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Cesky bratr" vom 1. April 1901 wegen der Stellen von „Prece vsak zijeme" bis „a projednati ji souborne", von „Nasledkem toho lezi na snade" bis „jeho prikazani" und von „Neni nasim ukolem" bis „militarismu" des Artikels bis „Nezabijes" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 2. April 1901, Pr. IV. 19/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Posel z Podhori" vom 30. März 1901 wegen des Artikels: „Da cechisch nicht angenommen, Brüder Perutz" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2. April 1901, Pr. 27/1, die Weiterverbreitung der Nr. 73 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt" vom 29. März 1901 wegen des ganzen Artikels: „Herrscher heraus! nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 1. April 1901, Pr. 28/1, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Deutsches Nordmährerblatt" vom 30. Lenzmond 2014 (1901) wegen des Artikels: „Los von Rom" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 2. April 1901, Pr. 29/1, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Nordmährische Rundschau" vom 31. März 1901 wegen des Artikels: „Jesuiten-Missionen" nach §. 303 St. G. verboten.

Zl. 80. [2870]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 2. April 1901, Pr. 25/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter" vom 31. März 1901 wegen der Stellen von „Ein wahres Glück" bis „mitreden dürfen" und von „Vom Beichtstuhl" bis „ein Schritt" des Artikels: „Zeit-Randglossen" nach §. 300 St. G.; wegen des Artikels: „Himmlischer Stoßseufzer" nach §. 302 St. G. und wegen des Artikels von „Es ist süß," bis „gesprochen wird" nach §§. 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 29. März 1901, Pr. VI. 15/1, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Südsteirische Presse" vom 27. März 1901 wegen des Artikels: „Aus Pettau" u. zw. wegen der Stellen von „Die Angelegenheit kam" bis „Verstand stocken" nach §. 300 St. G. und von „Da nun einmal" bis „Hilfe zu appelliren" nach §. 310 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1901, Pr. 25/1, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Nase Snahy" vom 29. März 1901 wegen der Stelle von „Zejmena zde" bis „chtela vyhubit" des Artikels: „Svoboda tiskova w Rakousku", dann wegen des ganzen Artikels: „Brutalni vystupovani cetnikovo" nach §§. 300, 491 St. G., Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2. April 1901, Pr. IX. 38/1, die Weiterverbreitung der Nummer 396 der Zeitschrift: „Il Corso“ vom 30. März 1901 wegen der Bilder mit der Ueberschrift: „La cura dela della tubercolosi al nuovo Sanatorio“ nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 2. April 1901, Pr. 31/1, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Leo Taxil“ von Lic. theol. P. Bräunlich, Verlag von J. F. Lehmann in München, 1900, Druck der Hofbuchdruckerei Kastner et Lossen in München, nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1901, Pr. 32/1, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Für Wahrheit und Licht“ von Ekkehard am Walde, Karl Braun's Verlag, Leipzig, Druck von Lippert et Co., Naumburg a. S., nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1901, Pr. 17/1, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Trebonske Listy“ vom 30. März 1901 wegen der Stelle von „Vsem zenam, ktere“ bis „neprately odvekymi“ des Artikels: „Vestnik Narodni Jednoty Posumavske“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1901, Pr. 18/1, die Weiterverbreitung der Gesammtnummern 1, 2, 3, 4, 5, 6, 9 und 23 (I. Jahrg. Nr. 1, 2, 3, 4, II. Jahrg. Nr. 5, 6, III. Jahrg. Nr. 1, VI. Jahrg. Nr. 3) der Zeitschrift: „Svojan“ aus den Jahren 1894 bis 1896, dann 1900 nach §§. 122 lit a, b, d, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1901, Pr. 30/1, die Weiterverbreitung der Nummer 159 der Zeitschrift: „Die neue Zeit“ vom 1. April 1901 wegen der Stelle von „Aus Mähr.-Neustadt“ bis „nichts in den Weg legten“ des Artikels: „Eine Stadtvertretung für Beibehaltung der Osterexercitien“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 1. April 1901, Pr. 14/1, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 30. März 1901 wegen des offenes Briefes, welcher mit den Worten „Gospodinu Josipu Grioniu“ beginnt und mit den Worten „Marko Dunda“ endet, nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 1. April 1901, Pr. 15/1, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Hrvatska kruna“ vom 30. März 1901 wegen des Artikels: „Njemskutar ii sudbena struka“ nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 506. 18 P/1. [2844 3—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. sądu krajowego we Lwowie zamianował dla 2-iej zwyczajnej, dnia 10. czerwca 1901 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądów przysięgłych dla c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Willibalda Pussnigga Przewodniczącym, zaś c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga i c. k. Radców sądu krajowego Macieja Kaszewskiego, Jana Jaworskiego, Karola Czerneckiego i Tytusa Sieniglewicza zastępcami Przewodniczącego sądów przysięgłych.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. Cg. I. 101/01 (1) [2900 3—3]

Przeciw p. Perli Bandler, żony Mendla Bandlera prywatyzującej w Stanisławowie, tudzież drowi Janowi Piszczakowi i Maryi Jurewicz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez p. Ludwika Horodyskiego właściciela dóbr w Kolendzianach, pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 985 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objętej przez sprzedaż takowej.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 17. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw dra Jana Piszczaka i Maryi Jurewicz, ustanawia się p. dra Zdzisława Słotwińskiego adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dra Jana Piszczaka i Maryę Jurewicz w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 29. marca 1901.

L. cz. IV. 98 34/95 [2535 3—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zawiadamia w sprawie sprostowania inwentarza po Agnieszce Skrabek niewiadomych z miejsca pobytu Annę Wysocką, Jana Skrabek, i Maryę z Leibertów Skrabek że ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Bilika we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 16. marca 1901.

L. cz. A. 114/00 (3) [2567 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że Abraham Maier zmarł dnia 8 stycznia 1900 w Bóbrce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu ustawowej spadkobierczyni Jachwety z Majerów zam. Königsberg nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Judą Herschem Windem z Bóbrki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. 48. [2706 3—3]

P. Dr. Józef Kohn adwokat w Samborze zamierza przesiedlić się ze Sambora do Rudek.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 30. marca 1901.

L. cz. IV. 291/95 (4) [2687 3—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Busku podaje do wiadomości, że Jan Anklewicz zmarł z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia dnia 17. listopada 1895 w Kupczu.

Gdy miejsce pobytu Józefa Anklewicza nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się tylko spadkobiercami i z ustanowionym dla nieznanego z miejsca pobytu kuratorem Mykietę Kucko w Kupczu.

Busk, dnia 18. stycznia 1901.

L. cz. Prez. 715/18 P/1 [2873 2—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował dla drugiej zwyczajnej, dnia 28. maja 1901 o godz. 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż sądu, Kajetana Chylińskiego, przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego, Włodzimierza Janowskiego, Ferdynanda Tomka, Joachima Tomaszewskiego i Józefa Paszkiewicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 3. kwietnia 1901.

Ч. Т. 64/00 (3) [2328 3—3]

Ц. к. Суд краєвий цивільний у Львові вдорожає на прошене громади Добряни поступоване амортизацийне и взиває посідателя книжочки щадничої Банку краєвого королевства Галичини и Льодомериї з великим княжеством краківским ч. 1582, на 86 зл. 88 кр. виставленої на имя фонда убогих громади Добрян до диспозициї Видлу повітового в Городку, щоби в 6 місяцях від дати третого оголошеня сего едикту в „Часописи Львівской“ тую книжочку тушеишому Судови предложив, або права свої до тої книжочки виказав, инакше буде она на жадане громади Добряни узнана за пропавшу.

Львів, дня 22. січня 1901.

L. cz. IV. 1086/96 (18) [2688 2—3]

Do spadku po Salamonie Karp. zmarłym 29. sierpnia 1895 w Madryczu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia przychodzą nieznani z miejsca pobytu Chaim Daniel 2 im. Sara zam. Kriegel, Aron Abraham, Izak Szymon Karp przez głowę Baszy zam. Bleicher jej dzieci Ruchla, Feiga Ryfka Bleicher.

Wzywa się powyższych by w ciągu roku zgłosili się do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzony zostanie, ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Jakóbem Karpem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 5. lutego 1901.

L. cz. T. 5/00 (2) [2610 2—3]

Wzywa się posiadacza poświadczenia Kasy Oszczędności miasta Nowego Sącza L. 2644 na zastawione w tejże kasie 4 losy węgierskiego Czerwonego krzyża Ser. 5389 Nr. 66, Ser. 1106 Nr. 10, Ser. 5432 Nr. 7 i Ser. 751 Nr. 59, aby je w przeciągu 6 miesięcy sądowi przedłożył, inaczej bowiem za umorzone uznane zostanie.

Nowy Sącz, dnia 18. marca 1901.

L. cz. A. 563/00 (7) [2625 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że Iwan Pawluk zmarł dnia 1. lipca 1899 w Krosienku z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli za kodycyl uznanego.

Do spadku tego powołane są z ustawy jego dzieci a to: Anna Dżawała, Marya Kunicka, Anastazya Kościów, Andruch Pawluk i Ołeksa Pawluk.

Gdy miejsce pobytu Maryi Kunickiej i Ołeksy Pawluka nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem adw. p. dr. Jakób Schenker w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. hip. 109/1 [2651 2—3]

Niewiadomego z pobytu Jana Kochańczyka zawiadamia się, że w sprawie hipotecznej o sprzedaż realności lwh. 79 gminy Pysznica ustanawia się dla niego kuratorem Józefa Błażejowicza i temuż doręcza się ts. rezolucyę z 8. stycznia 1901. L. 9/01.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 1. marca 1901.

L. cz. E. 168/00 (15) [2928]

W sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Jaśle przeciw Stanisławowi Taffowi i tow. o 2000 kor., 3000 kor. i 2000 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 2. marca 1901 l. cz. E. 168/00 4, rozpisująca termin licytacyjny do sprzedaży majętności Pierwsza połowa dóbr Gogołów lwh. 109 na dzień 17. kwietnia 1901.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stanisław Taff obecnie przebywa, ustanawia się przeto w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie adw. dra Pawłowskiego w Jaśle.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Taffa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 6. kwietnia 1901.

L. 38.626.

OBWIESZCZENIE.

Król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa rozporządzeniami z 5., 21. i 30. marca b. r. l. 16.614, 24.118 i 26.621 z powodu pomoru wzbroniło przywozu do Węgier świń z galicyjskich powiatów Bohorodczany i Nadwórna.

Co się podaje do publicznej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 4. kwietnia 1901 l. 11.655.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. kwietnia 1901.

L. 35.801 [2968]

OBWIESZCZENIE.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego za marzec 1901 mająca służyć po myśli ces. rozp. z 15. września 1900 (dz. p. p. Nr. 154) za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite na podstawie powołanego ces. rozporządzenia w miesiącu kwietniu 1901 wynosi 1 K 6 h za kilogram.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. kwietnia 1901.

L. cz. 35.532. [2656 3—3]

W myśl §. 1. ustawy z 18. marca 1872 Dz. u. p. Nr 33, ma być należytość ekwiwalentowa ogłaszana w ratach kwartalnych z góry, t. j. 1. stycznia, 1. kwietnia, 1. lipca i 1. października każdego roku, zaś w razie nieuiszczenia tych rat w przepisanych terminach należy uiścić wedle §. 2. tejże ustawy odsetki zwłoki od dnia następującego po wspomnianych terminach aż do dnia zapłaty.

C. k. Ministerstwo skarbu postanowiło reskryptem z 21. marca 1901 l. 15484 że w tych wypadkach w których rata kwartalna zostanie uiszczona najpóźniej 10 dnia tego miesiąca w którym stała się płatną, zatem najpóźniej 10. stycznia względnie 10. kwietnia 10. lipca i 10. października każdego roku nie należy pobierać odsetek zwłoki.

Powołany reskrypt ministeryalny wchodzi w życie z dniem 1. kwietnia 1901.

Lwów, dnia 30. marca 1901.

L. cz. B. IV. 229/99 (19) [2930]

Przeciw Iwanowi Stachura rolnikowi w ostatnich czasach w Zworze zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Maryana Łaty Pietrzyckiego właściciela realności w Woli błażowskiej pozew o własność części parceli gruntowej lk. 1/2 w Woli błażowskiej.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy ustnej na dzień 30. kwietnia 1901 o godzinie 4 po południu.

Celem strzeżenia praw Iwana Stachury ustanawia się p. dra Steuermana adw. w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Iwana Stachury na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 19. marca 1901.

G. Zl. Firm. 69/1 [2730]

Das k. k. Kreis als Handels-Gericht in Brzeżany macht bekannt, dass in Folge Beschlusses vom 21. Februar 1901 Gesch-Zahl. Firm 56/1 im Register für Gesellschaftsfirmen im I. Bande, pag. 81 am 9. März 1901 die Firma: „Perkins, Mac Intosh et Brauns“ mit dem Sitze in Chodorów eingentragen wurde. In der Rubrik 6 des Registers wurde eingetragen, dass öffentliche Gesellschafter dieser Firma, die handelsgerichtlich protocollierte Firma: „Perkins, Mac Intosh et Perkins in Stryj und Louis Brauns Fabriksdirektor in Wygoda bei Dolina sind, dass die Gesellschaft nur durch die Firma Perkins, Mac Intosh et Perkins in Stryj vertreten wird, dass sie dieses Vertretungsrecht durch Einen ihrer öffentlichen Gesellschafter und zwar, entweder durch Cyrus Francis zweier Namen Perkins, oder durch George Mac Intosh, oder endlich durch Charles Perkins, alle in Stryj, ausübt, endlich dass die Zeichnung der Firma in der Weise erfolgt, dass unter dem vorgedruckten, oder von wem immer geschriebenen Wortlaute der Firma Perkins, Mac Intosh et Brauns Cyrus Francis zweier Namen Perkins die Anfangsbuchstaben seiner beiden Vornamen und seinen Zunamen, hingegen George Mac Intosh, respective Charles Perkins seinen Vor und Zunamen unterschreiben wird.

Brzeżany, am 14. März 1901.

L. cz. A. 549/00 P. 249/00 (6) [2764 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że Nestor Naulieczny zmarł dnia 20. lutego 1900 w Dobrzanach i pozostawił pisemne rozporządzenie ostatniej woli z daty Dobrzany, 12. lutego 1900, którem zapisał: 1) Kseńce Naulicznej parc. grt. 766/1, 767/3, 1078, 1079 i 1166/2 stodołę i chałupę, 2) Naćce Naulicznej spłat 200 K płatny przez wdowę Maryę, 3) resztę gruntu wdowie Maryi i córce Annie po połowie.

Gdy miejsce pobytu Naćki Naulicznej nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Pawłem Pluwakiem z Dobrzan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, dnia 7. marca 1901.

L. cz. Firm. 229/99 poj. I. 130, 204 spółk I. 58. 59 [2754]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wykreślenie z rejestru handlowego dla firm spółkowych firmy „Simon & Jacob Korn“ w Żywcu i firmy „Erzherzoglicher Rosoglio-Liqueur-Rum und Sprit Fabrik Simon Korn Pächter in Saybusch“, tudzież z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy: „Jacob Korn“ fabryka rosolisów, likierów, rumu i spirytusu w Żywcu, Zabłocie i firmy „Jakob Korn“, fabryka octu w Żywcu.

Wadowice, 12. marca 1901.

L. cz. Firm. 42/1 poj. I. 279 [2755]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 26. stycznia 1901 Firm. 14/1 wpisano dnia 5. marca 1901 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę: „Abraham Man“ dla przedsiębiorstwa poddzierżawy prawa propinacyi w Witkowie nowym, której dzierżyciel Abraham Man jest w Witkowie nowym zamieszkały.

Złoczów, 7. marca 1901.

L. cz. Vr. 591/99 188. [2728 2—3]

Dnia 4. marca 1899 zakwestyonowano następujące przedmioty;

u Stefana i Anny Głowińskich zabrane:

L. p. wyk.	1.	1	pierzynę w żółtej nasypce,
„ „	5.	1	jaśka w czerwonej nasypce,
„ „	6.	8	prześcieradeł,
„ „	7.	1	białą pikową spódnicę,
„ „	8,	5	koszul męskich,
„ „	10.	1	parę majtek,
„ „	12.	2	białe nasypki z poduszek,
„ „	13.	1	perkalowy różowy kaftanik,
„ „	17.	1	jedwabną chusteczkę na szyję,
„ „	18.	14	kołnierzy i krawatkę,
„ „	19.	1	ręczny kuferek,
„ „	21.	1	bronzową zarzutkę męską letnią z aksamitnym kołnierzem,
„ „	22.	1	migdałowy letni paletot,
„ „	23.	1	bronzowy żakiet,
„ „	24.	1	granatową marynarkę,
„ „	25.	1	bronzową suknię bez stanika,
„ „	26.	1	ciemno popielatą zimową marynarkę,
„ „	28.	1	letnią marynarkę dzikiego koloru,
„ „	31.	1	czarne spodnie,
„ „	32.	1	granatowe spodnie do butów,
„ „	33.	1	jasne spodnie do butów,
„ „	36.	1	popielate letnie spodnie,
„ „	37.	1	płócienną bluzkę studencką,
„ „	38.	1	kamizelkę granatową,
„ „	39.	1	kamizelkę dzikiego koloru,
„ „	40.	2	prześcieradła,
„ „	41.	10	męskich koszul,
„ „	42.	6	damskich koszul,
„ „	43.	9	par kalesonów.
„ „	44.	2	białe spódnice,
„ „	45.	3	poszewki z poduszek,
„ „	46.	1	nasypkę białą,
„ „	48.	1	różowe zimowe kalesony,
„ „	49.	1	kraciasty bawełniany kaftanik męski,
„ „	50.	3	ręczniki,
„ „	51.	1	serwetkę,
„ „	52.	2	fartuszki kolorowe,
„ „	53.	8	chusteczek do nosa,
„ „	54.	1	kołnierzyk,
„ „	55.		kilka kawałków pokrajanych poszewek i nasypek,
„ „	56.	1	płócienny chodnik,
„ „	57.	1	pojedyńczy koc siwy,
„ „	58.	1	wełnianą chustkę na głowę,
„ „	59	1	kawałek ceraty,
„ „	60.	1	skrzypce,
„ „	61.	4	męskich parasoli,
„ „	62.	1	damską parasolkę,
„ „	63.	1	próżny worek.
„ „	68.	1	butelkę ze szampańskiego wina,
„ „	69.	1	słój,
„ „	70.	1	słoik z konfiturami,
„ „	71.	7	flaszek.

U Saulego Tennenbauma zabrane:

L. p. wyk.	93.	21	męskich koszul,
„ „	95.	19	damskich koszul,
„ „	97.	6	prześcieradeł,
„ „	98.	6	ręczników,
„ „	99.	10	par kalesonów,
„ „	100.	4	poszewek dużych,
„ „	101.	1	kawałek popielatego sukna,
„ „	105.	1	czerwoną wyszywaną spodnicę,
„ „	106.	2	pary letnich spodni oficerskich,
„ „	108.	1	ciemno-granatowy kabat,
„ „	110.	$\frac{1}{2}$	metra flaneli kolorowej,
„ „	111.	2	białe firanki,
„ „	112.	1	worek z liter. T. S.,
„ „	114.	1	oficerskie siwe spodnie,
„ „	115.	1	siwą czapkę wojskową,
„ „	116.	1	oficerski płaszcz ciemnego koloru.
„ „	117.	1	czarne spodnie,
„ „	118.	10	chusteczek do nosa,
„ „	119.	2	poduszek w nowych nasypkach czerwonych,
„ „	120.	1	białą spódnicę haft.
„ „	122.	1	nasypkę czerwoną i 1 nasypkę różową,
„ „	223.	1	pierzynę w żółtej poszewce,
„ „	126.	1	marynarkę czarną z kamizelką,
„ „	127.	1	granatowe damskie palto z barank. kołnierzem.
„ „	128.	1	zieloną spodnicę z takim kaftanikiem,
„ „	129.	1	męski trykotowy kaftanik,
„ „	130.	3	ręczniki,
„ „	131.	1	parę majtek.
„ „	132.		kilka kawałków prześcieradła,
„ „	133.	1	serwetkę,
L. p. wyk.	134.	2	damskie kolorowe kaftaniki,
„ „	136.	1	parę oficerskich spodni siwego koloru.

U Jankla i Małki Halpernów:

L. p. wyk.	137.	1	poduszkę w czerwonej nasypce,
„ „	139.	1	jaśka w czerwonej nasypce,
„ „	139.	1	próżną czerwoną nasypkę,
„ „	140.	2	damskie koszule,
„ „	141.	1	białą poszwę z pierzyny.

Ponieważ zachodzi podejrzenie, że przedmioty powyżej wyszczególnione z kradzieży pochodzą a tutejszemu sądowi właściciele tych rzeczy nie są wiadomi, przeto wzywa się właścicieli, by się zgłosili w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu i aby swoje prawo własności wykazali gdyż inaczej rzeczy te w myśl § 379 p. k sprzedane, a cena kupna do kasy rządowej wniesioną zostanie.

C. k. Sąd krajowy karny

Lwów, dnia 16 marca 1901.

L. cz. E. 1/1 (3) [2766 2—3]

Nieobecnej Pesli Schenkein, przedtem w Mościskach ma być doręczoną uchwała egzekucyjna w sprawie przeciw Pesli Schenkein o 266 K zpn., którą dozwolono przymusowej sprzedaży połowy realności lwh. 99 w Mościska.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Pesli Schenkein kuratorem adwokat dr. Gustaw Pisek w Mościskach będzie ją zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 2. marca 1901.

L. cz. E 2985/99 (47) [2741 2—3]

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Zygmuntowi Wincentemu 2-im. Fedurowiczowi o 7000 K zpn. mają być doręczone p. Mieczysławowi Dauksza, jako nabywcy realności wyk. hip. 3 ks. gr. gminy Sygniówka objętej a) uchwała c. k. Sadu krajowego cywilnego we Lwowie z dnia 29. września 1900 l. cz. R. V. 498.00 (1), b) tus. uchwała z dnia 22. listopada 1900 l. cz. E. 2985/99, (34) c) tus. uchwała z dnia 4. marca 1901 l. cz. E. 2985/00 (44).

Gdy miejsce pobytu p. Mieczysława Dauksza jest nieznanem, celem doręczenia mu powyższych, jakoteż dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, ustanawia się dla niego kuratora w osobie pana dr. Starczewskiego, adwokata we Lwowie.

Tenże kurator będzie zastępywał p. Mieczysława Dauksza na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopokąd on sam w sądzie nie stanie, albo pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.

Lwów, dnia 28. marca 1901

L. cz. Firm. 407. stow. II. 266 [2784]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Spółka konsumcyjna urzędnikow we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po rusku: „Консумцийна Спілка урядників у Львові Товариство зареєстроване з обмеженою порукою“, po niemiecku: „Beamten-Consumverein, registrirte Genossenschaft, mit beschränkter Haftung“, została dnia 16. marca 1901 wpisaną do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniono, że spółka ma swą siedzibę we Lwowie, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 10. marca 1901, że celem spółki jest podniesienie gospodarstwa członków przez ułatwienie im nabywania dobrych towarów potrzebnych w gospodarstwie domowem po cenach możliwie najtańszych, a to bądź zapomocą prowadzenia handlu we własnym zarządzie, bądź też przez umowy z dostawcami.

Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.

Przełożeństwo tworzy dyrekcya składająca się z trzech dyrektorów i ich zastępców wybieranych na lat trzy przez radę nadzorczą a zatwierdzanych przez Walne zgromadzenie.

Dyrekcya zastępuje i podpisuje towarzystwo w ten sposób, że pod brzmieniem firmy pieczęcią wyciśniętem umieszczą swe podpisy dwaj członkowie Dyrekcyi lub jeden członek i jeden zastępca.

Ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w Gazecie Lwowskiej.

Odpowiedzialność członków jest ograniczoną, a za zobowiązania Towarzystwa w obec osób trzecich odpowiadają członkowie jeszcze drugą taką kwotą, na jaką opiewają deklarowane udziały.

Udział pojedyńczy członka wynosi 20 koron.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17. marca 1901.

Ч. firm. 75/1 [2708]

Обвіщене.

Ц. к. Суд окружний яко гандлевий в Перемишли оголошає, що дня 28. лютого 1901 вписано до реєстру для товариств заробкових і господарскіх: „Спілка ощадности і позичок в Висоцку, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою“, що місцем осілости товариства є Висоцко.

Дата контракту стоваришеня 11 лютого 1901.

Цілею Спілки є старати ся о материальне і моральне піднесенє членів Спілки, іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички, потрібні в господарстві, промислі і торговли, а то з фондів, які Спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своих членів;

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі, в той спосіб, що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щаднчї;

в) підпирати творення Спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї Спілки.

Час трваня Стоваришеня не є ограниченим.

Заряд Стоваришеня слїдуючій:

1. О. Іоан Станчак, гр. кат. парох в Висоцку яко предсїдатель;

2. Андрій Коваль, син Василя, рільник в Висоцку яко заступник предсїдателя;

3. Андрей Борис син Яцка, рільник в Висойку;

4. Василь Олекшій, рільник в Висоцку;

5. Стефан Трохaняк, рільник в Висоцку.

Спілку підписує ся в той спосїб, що під печаткою (стампілїєю) фірми кладе підпис настоятель Заряду, взглядно єго заступник і оден з членів Заряду.

До уміщованя оголошень служить таблиця перед льокальом Спілки.

Оголошеня загальних Зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника.

Вслучаю потреби буде Спілка поміщувати свої публичнї оголошеня в „Przewodniku kółek rolniczych“ і „Русское слово“.

Перемишль, 16. марця 1901.

Doniesienia prywatne.

Pierwsza galicyjsko-węgierska kolej.

Ogłoszenie.

[2887 2—3]

Trzydzieste czwarte

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszy pierwszej galicyjsko-węgierskiej kolei

odbędzie się w piątek dnia 10. maja 1901 r. o godz. 10 przed południem w Wiedniu, w sali klubu austryackiego urzędników kolejowych (I. Eschenbachgasse Nr. 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o przebiegu interesów i o zamknięciu rachunków za rok 1900.

2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej o zbadaniu rachunków za rok 1900.

3. Wybór do Rady zawiadowczej i Komisyi rewizyjnej do zbadania rachunków na rok 1901.

Ci Panowie akcyonaryusze, którzy co najmniej 25 sztuk akcyj posiadają i z prawa głosowania korzystać zamierzają, zechcą po myśli §§. 25 i 26 statutów akcye swoje najpóźniej do czwartku, dnia 2. maja 1901 r. do godziny 12 w południe złożyć, a to w c. k. głównej kasie austryackich kolei państwowych (I. Elisabethstrasse 9) albo w likwidaturze c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu (I. am Hof 6).

Złożenia należy dokonać dwoma przez składającego podpisanemi konsygnacyami, których formularze w pomienionych miejscach składowych mogą być bezpłatnie otrzymane.

Składający otrzyma jeden egzemplarz konsygnacyi wraz z kartą uprawniającą do brania udziału w Walnem Zgromadzeniu.

Po odbytem Walnem Zgromadzeniu zostaną złożone akcye wydane napowrót za zwrotem konsygnacyi

Prawo głosowania może być wykonywane przez akcyonaryuszy, tak osobiście, jakoteż przez pełnomocników. Nikomu jednak nie wolno reprezentować więcej jak 50 głosów włącznie z głosami zastępowanymi.

Wiedeń, dnia 4. kwietnia 1901.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk się nie opłaca)

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^{1}/_{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

L. 2766 2943

Obwieszczenie.

We czwartek dnia 18 kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w lokalnościach tutejszego ekspedytu towarowego c. k. kolei państwowych publiczna licytacya znalezionych, a dotąd przez strony nieodebranych przedmiotów (Fundgegenstände) za IV kwartał 1900 roku.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1901.

C. k. urząd kolejowy ruchu.

KUNDMACHUNG.

Das Comitet der **Wolf Kessler'schen** Heirats-Ausstatungs-Stiftung gibt bekannt, dass im Jahre 1901 eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an ein armes israelitisches Mädchen aus der Verwandtschaft des Stifters im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen ist.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der „Gazeta Lwowska" gerechnet, beim Rabbinate zu Żurawno einzureichen, und Nachweise über folgende Punkte beizubringen:

1. ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit;
2. ihre Verwandtschaft mit dem sel. Stifter Wolf Kessler;
3. ihre Armuth;
4. ihren unbescholtenen Lebenswandel;
5. ihre allfällige Elternlosigkeit.

Wolf Kesslersche Stiftungs Ausschuss.

L. M. 102743/IX. 1899

Konkurs.

W myśl uchwał Rady miejskiej z 7 lutego i z 21 marca 1901 rozpisuje się konkurs na posady

dyrektora i weterynarza

miejskich zakładów rzeźnianych z przynależnościami i targowicami, które będą niebawem we Lwowie otwarte.

Dyrektor w VIII randze etatu urzędników gminy miasta Lwowa pobierać będzie płacy 3600 (trzy tysiące sześćset) koron i otrzyma nadto bezpłatne mieszkanie, opał i światło.

Weterynarz w IX randze z płacą 2800 (dwa tysiące ośmset) koron, otrzyma nadto bezpłatne mieszkanie, opał i światło.

Każdy z ubiegających się o te posady winien oprócz wykazania, że w myśl przepisów statutu miejskiego i ustanowy służbowej dla urzędników i sług gminy miasta Lwowa jest uzdolnionym do spełniania obowiązków służbowych, przedstawić dowody:

1. że jest dyplomowanym lekarzem weterynaryi;
2. że posiada egzamin rządowy (fizykacki) z weterynaryi.

Nadto ma kompetent o posadę dyrektora rzeźni udowodnić:

a) świadectwem, że studyował bakteryologię;
b) że był lub jest kierownikiem większej rzeźni, targowic, zakładów kontumacyjnych i
c) że zna, względnie zaś studyował stosunki targowe, eksportowe itp.

Ostemplowane i należycie udokumentowane podania kompetentów należy wnosić do Prezydyum Magistratu w terminie nieprzekraczalnym po dzień 20 kwietnia 1901.

Magistrat król. stoł. miasta

Lwów, 30 marca 1901.

Ogólne Zgromadzenie

P. T. członków Kasy Zaliczkowej Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Nadwórnej odbędzie się dnia 21. kwietnia 1901 o godz. 5 po południu w lokalu Kasy zaliczkowej, na które się uprzejmie zaprasza

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1900.
2) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wyniku sprawdzenia rachunków za rok 1900 i wniosek Rady zawiadowczej w sprawie udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3) Wniosek Rady zawiadowczej co do podziału za rok 1900.
4) Wybór dwóch członków Dyrekcyi, a to: kasyera i kontrolora, oraz wybór jednego zastępcy dyrektora.
5) Wybór uzupełniający trzech członków Rady zawiadowczej i dwóch zastępców.
6) Wnioski.

Nadwórna, dnia 10. kwietnia 1901.

Z Rady zawiadowczej Stowarzyszenia Kasy zaliczkowej w Nadwórnej.

Sekretarz: Nowakowski m. p. Prezes: ks. Mojseowicz m. p.

Unio Catholica.

Wzywamy każdego, który ma uprawnione żądanie do Unio Catholica, pretensye swoje zameldować w centralnej Dyrekcyi Unio Catholica we Wiedniu I. Bäckerstrasse 14 i dowody dotyczące przedłożyć, poczem takowe natychmiast zaspokojone zostaną.

Centralna Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.